

A – Działalność Sądu Pierwszej Instancji w 2008 roku

Prezes Marc Jaeger

Po licznych zmianach, które miały miejsce w 2007 r. z powodu częściowego odnowienia składu członków Sądu oraz przystąpienia nowych państw członkowskich do Unii Europejskiej, skład ten był bardziej stabilny w 2008 r. Niemniej w tym roku odszedł John D. Cooke, który był sędzią w Sądzie od niemal trzynastu lat, a zastąpił go Kevin O'Higgins.

Istotne zmiany nastąpiły natomiast w metodach pracy i wynikach Sądu.

Wobec stałego wzrostu liczby sporów i w związku z tym zaległości sądowych Sąd odnowił swoje metody pracy, organizację i funkcjonowanie. Poszczególne etapy zarządzania aktami spraw oraz proces przygotowywania i wypracowywania orzeczeń były również przedmiotem pogłębionej analizy w trosce o poprawę wydajności Sądu oraz dbałość o to, by nie wpłynęło to negatywnie na jakość wydawanych orzeczeń. Opracowano również szereg narzędzi statystycznych lub do zarządzania. Ponadto wprowadzono zmiany do regulaminu, aby umożliwić Sądowi orzekanie w przedmiocie skarg z zakresu własności intelektualnej bez przeprowadzenia ustnej części postępowania, chyba że jedna ze stron przedłoży wniosek wskazujący powody, dla których wnosi o jej wysłuchanie.

Wszystkie przedsięwzięte środki oraz, mówiąc ogólnie, nieustanne poszukiwanie wydajności pozwoliły na zebranie w pełnym zakresie owoców znakomitej pracy wykonanej przez członków i personel Sądu. I tak w trakcie ubiegłego roku rozstrzygniętych zostało 605 spraw, co stanowi wzrost o 52% w stosunku do poprzedniego roku, podczas gdy liczba rozpraw odbytych w 2008 r. podwoiła się (341 w porównaniu z 172 w 2007 r.). Średni czas trwania postępowania w danej instancji zmniejszył się zdecydowanie (24,5 miesiąca w porównaniu z 27,7 miesiąca w 2007 r.), nawet jeśli nadal pożądanym jest postęp w tym zakresie.

Sąd ma kontynuować swe starania w tym kierunku w trakcie roku 2009 i liczy na to, że będzie mógł czerpać większe korzyści z pełnego przeprowadzenia wprowadzonych reform. Rok 2008 był bowiem wyjątkowy zarówno pod względem rozstrzygniętych spraw, jak i pod względem liczby nowo wniesionych spraw (432 w 2006 r., 522 w 2007 r. i 629 w 2008 r.). Liczba spraw w toku nieco zwiększyła się (1178 w porównaniu z 1154 w 2007 r.). Niesie to ze sobą ryzyko wydłużenia czasu trwania postępowań. Z uwagi na ciągłą ewolucję sporów trzeba będzie pogłębić rozważania na temat sposobów i środków, zwłaszcza strukturalnych, które umożliwią Sądowi w dalszym ciągu zagwarantowanie w interesie podmiotów prawa wysokiej jakości przy rozpatrywaniu spraw przy jednoczesnym skróceniu czasu trwania postępowania.

Spory przedkładane Sądowi do rozstrzygnięcia świadczą również w tym roku o nieustannie rosnącej różnorodności, zarówno podnoszonych kwestii prawnych, jak i rozpatrywanych dziedzin (konkurencja, pomoc państwa, środowisko, polityka regionalna, polityka handlowa, wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa, prawo instytucjonalne, własność intelektualna, zamówienia publiczne itp.). Okazuje się również, że tendencja, stwierdzona już w minionym roku, do wzrostu liczby postępowań w przedmiocie środków tymczasowych potwierdziła się, zważywszy na 58 wniosków o zastosowanie środków tymczasowych zło-

zonych w 2008 r. i 57 zamkniętych postępowań w przedmiocie środków tymczasowych. Na dalszych stronach przedstawione zostaną pokrótce główne kierunki orzecznictwa. Kolejno poruszone zostaną spory dotyczące legalności (I), spory dotyczące odszkodowania (II), odwołania (III) i wnioski o zastosowanie środków tymczasowych (IV).

I. Spory dotyczące legalności

Dopuszczalność skarg wniesionych na podstawie art. 230 WE

1. Autor aktu

Artykuł 230 WE przewiduje, że sądy wspólnotowe kontrolują legalność aktów uchwalonych wspólnie przez Parlament Europejski i Radę, aktów Rady, Komisji i Europejskiego Banku Centralnego (EBC) oraz aktów Parlamentu Europejskiego zmierzających do wywarcia skutków prawnych wobec podmiotów trzecich. Agencje wspólnotowe nie figurują zatem formalnie wśród autorów, których akty mogą być przedmiotem skargi o stwierdzenie nieważności przed sądem wspólnotowym.

Ważna kwestia biernej legitymacji procesowej tych organów została poruszona przez Sąd w sprawie T-411/06 *Sogelma przeciwko EAR* (wyrok z dnia 8 października 2008 r., dotychczas nieopublikowany), której przedmiot stanowiło żądanie stwierdzenia nieważności decyzji Europejskiej Agencji Odbudowy (zwanej dalej „EAR”) w sprawie zamówień publicznych, wydanych na podstawie programu działania wspólnotowego. Sąd uznał, iż fakt, że EAR nie należy do instytucji wyliczonych w art. 230 WE oraz że rozporządzenie ustanawiające tę agencję nie przewiduje, aby sąd wspólnotowy był właściwy w zakresie rozpoznawania skarg o stwierdzenie nieważności innych decyzji niż decyzje dotyczące dostępu do dokumentów, nie stoi na przeszkodzie temu, by na podstawie art. 230 WE dokonał on kontroli legalności aktów tej agencji.

Opierając się bowiem na wyroku Trybunału z dnia 23 kwietnia 1986 r. w sprawie *Les Verts przeciwko Parlamentowi*¹, w którym potwierdzona została bierna legitymacja procesowa Parlamentu, Sąd ustanowił zasadę generalną, zgodnie z którą wszelkie wydane przez organy wspólnotowe akty mające na celu wywołanie skutków prawnych wobec osób trzecich powinny móc być przedmiotem kontroli sądowej. Wobec tego sama okoliczność, że Komisja przekazuje kompetencje decyzyjne EAR, nie może prowadzić do utraty charakteru aktu zaskarżalnego przez decyzje wydane na tej podstawie, jako że w przeciwnym razie groziłoby to powstaniem luki prawnej. Sąd podkreślił wreszcie, że EAR jest wyposażona w osobowość prawną i ma kompetencję do samodzielnej realizacji programów pomocy Wspólnoty oraz że Komisja nie uczestniczyła w procesie podejmowania decyzji. Jako autor zaskarżonej decyzji EAR może zatem zostać osobiście pozwana przed Sąd, by bronić tej decyzji.

¹ 294/83, Rec. s. 1339.

2. Akty mogące stanowić przedmiot skargi

Aktami mogącymi stanowić przedmiot skargi o stwierdzenie nieważności w rozumieniu art. 230 WE są akty wywołujące wiążące skutki prawne, które mogą naruszać interesy skarżącego poprzez istotną zmianę jego sytuacji prawnej².

W sprawie T-185/05 *Włochy przeciwko Komisji* (wyrok Sądu z dnia 20 listopada 2008 r., do tychczas nieopublikowany) Republika Włochy żądała stwierdzenia nieważności decyzji Komisji, zgodnie z którą skierowane do kandydatów zewnętrznych ogłoszenia w *Dzienniku Urzędowym Unii Europejskiej* o wakatach na stanowiskach wyższego szczebla są dokonywane do dnia 1 stycznia 2007 r. w języku niemieckim, francuskim i angielskim.

Sąd przypomniał, iż zaskarżalnego aktu w rozumieniu art. 230 WE nie stanowi przyjęty przez instytucję środek wyrażający jedynie intencję tej instytucji co do stosowania w określonej dziedzinie pewnego sposobu. Niemniej z uwagi na to, że instytucja nie może odstępować od wewnętrznych przepisów regulujących przeprowadzanie naboru, które sama określiła i które stanowią część ram prawnych, których musi ona rygorystycznie przestrzegać przy korzystaniu z przysługującego jej uznania, przepisy te muszą być uznawane za wywołujące wiążące skutki prawne. Uprzywilejowany skarżący, taki jak państwo członkowskie, może zatem natychmiast zakwestionować legalność tych przepisów, wnosząc skargę o stwierdzenie nieważności, bez konieczności oczekiwania na wprowadzenie ich w życie w konkretnym przypadku. Stwierdzając, iż decyzja dotycząca języków publikacji jest zredagowana w sposób jasny i niedwuznaczny oraz określa w definitywny i wiążący sposób aspekt procedury naboru, Sąd doszedł do wniosku, że skarga jest dopuszczalna.

W wyroku z dnia 5 czerwca 2008 r. w sprawie T-141/05 *Internationaler Hilfsfonds przeciwko Komisji*, niepublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, Sąd orzekł – w ramach skargi o stwierdzenie nieważności pisma informującego skarżącą o tym, że Komisja nie ma zamiaru oddać do jej dyspozycji innych dokumentów niż dokumenty już przekazane przy okazji wcześniejszej decyzji – że zgodnie z orzecznictwem³ wnioski Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich odnoszące się do skargi złożonej przez skarżącą do Komisji na tę decyzję nie stanowią nowych elementów mogących odróżnić zaskarżony akt od tej decyzji. Okoliczność, iż rzecznik stwierdził, że dana instytucja dopuściła się niewłaściwego administrowania, nie umożliwia podważenia tego wniosku. Taki sposób rozumowania prowadziłby bowiem do uznania, że skarżącemu, który nie wniósł skargi o stwierdzenie nieważności pierwotnej decyzji w wyznaczonych terminach, może – poprzez samo zwrócenie się z daną sprawą do rzecznika – udać się obejść te terminy, o ile rzecznik stwierdzi przypadek niewłaściwego administrowania.

² Wyrok Trybunału z dnia 11 listopada 1981 r. w sprawie 60/81 *IBM przeciwko Komisji*, Rec. s. 2639, pkt 9.

³ Postanowienie Sądu z dnia 15 października 2003 r. w sprawie T-372/02 *Internationaler Hilfsfonds przeciwko Komisji*, Rec. s. II-4389, pkt 40.

3. Legitymacja czynna

a) Indywidualne oddziaływanie

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem osoby fizyczne lub prawne inne niż adresaci decyzji mogą utrzymywać, iż decyzja ta dotyczy ich indywidualnie tylko wtedy, gdy ma ona wpływ na ich sytuację ze względu na szczególne dla nich cechy charakterystyczne lub na sytuację faktyczną, która odróżnia je od wszelkich innych osób i w związku z tym indywidualizuje w sposób podobny jak adresata decyzji⁴.

Sąd udzielił w tym względzie precyzyjnych wyjaśnień w wyroku z dnia 1 lipca 2008 r. w sprawie T-37/04 *Região autónoma dos Açores przeciwko Radzie*, niepublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, na temat locus standi jednostek wewnętrzpaństwowych. Skarżąca twierdziła, iż rozporządzenie (WE) nr 1954/2003⁵ dotyczy jej indywidualnie z tego powodu, że po pierwsze, jako jednostka położona na dalekich peryferiach Unii korzysta ze szczególnej ochrony, między innymi środowiskowej i gospodarczej, na podstawie art. 299 ust. 2 WE, który zostaje naruszony przez zaskarżone rozporządzenie i po drugie, że rozporządzenie to narusza jej kompetencje legislacyjne i wykonawcze w dziedzinie rybołówstwa.

Sąd podkreślił w pierwszej kolejności, że interes ogólny, jaki region może mieć w osiągnięciu skutku korzystnego dla jego pomyślnego rozwoju, nie może sam w sobie wystarczyć do uznania, że akt dotyczy go indywidualnie w rozumieniu art. 230 akapit czwarty WE. Z orzecznictwa wynika bowiem, że system ustanowiony w traktatach zastrzega na rzecz państw członkowskich, a nie na rzecz władz regionalnych prawo do obrony interesu ogólnego na ich terytoriach. Następnie Sąd uznał, iż nawet przy założeniu, że art. 299 ust. 2 WE może być interpretowany nie tylko jako postanowienie umożliwiające Radzie przyjmowanie środków przewidujących odstępstwa, specyficznych dla regionów położonych na dalekich peryferiach, lecz także jako postanowienie zakazujące jej przyjmowania środków, które pogorszyłyby niekorzystną sytuację, w jakiej znajdują się te regiony, ochrona, jaką przewiduje ten artykuł, nie wystarcza do przyznania jej legitymacji czynnej zgodnie z wyrokiem Trybunału z dnia 22 listopada 2001 r. w sprawie C-452/98 *Nederlandse Antillen przeciwko Radzie*, Rec. s. I-8973. Sąd podkreślił ponadto, że w każdym razie skarżąca nie przedstawiła argumentów umożliwiających uznanie, że zaskarżone przepisy pociągają za sobą szkodliwe skutki dla zasobów połowowych i środowiska morskiego na Azorach, i tym samym dla przetrwania sektora rybołówstwa w regionie.

Zresztą w odpowiedzi na argument skarżącej oparty na zachowaniu jej kompetencji Sąd zwrócił uwagę na to, że sąd wspólnotowy uznał wprawdzie prawo władz regionalnych do zaskarżania aktów wspólnotowych, które bądź uniemożliwiają im wydanie aktów, które mogłyby one wydać zgodnie z prawem, gdyby nie miała miejsca interwencja Wspólnoty, bądź zobowiązują je do wycofania z obrotu prawnego tych aktów i podjęcia określonych

⁴ Wyrok Trybunału z dnia 15 lipca 1963 r. w sprawie 25/62 *Plaumann przeciwko Komisji*, Rec. s. 197, 223.

⁵ Rozporządzenie Rady (WE) nr 1954/2003 z dnia 4 listopada 2003 r. w sprawie zarządzania nakładem połowowym, odnoszącego się do niektórych obszarów i zasobów połowowych Wspólnoty i zmieniające rozporządzenie (EWG) nr 2847/93 oraz uchylające rozporządzenia (WE) nr 685/95 i (WE) nr 2027/95 (Dz.U. L 289, s. 1).

działań⁶, w niniejszym przypadku przedmiotem zaskarżonych przepisów spornego rozporządzenia nie są jednak akty legislacyjne lub wykonawcze wydane przez skarżącą i ich zgodność z prawem nie jest w żaden sposób podważana bądź naruszona.

Wreszcie badając argument oparty na tym, że konwencja z Aarhus przewiduje, iż strony konwencji zapewnią, że członkowie społeczeństwa będą mieli dostęp do procedur umożliwiających kwestionowanie działań władz publicznych sprzecznych z prawem krajowym w dziedzinie środowiska, Sąd podkreślił, iż w celu ułatwienia dostępu do sądu wspólnotowego w sprawach dotyczących środowiska prawodawca wspólnotowy wydał rozporządzenie (WE) nr 1367/2006⁷. To rozporządzenie przewiduje w tytule IV procedurę, po której zakończeniu niektóre organizacje pozarządowe mogą wnieść do sądu wspólnotowego skargę o stwierdzenie nieważności zgodnie z art. 230 WE. Niemniej z uwagi na to, że warunki określone we wspomnianym tytule IV ewidentnie nie zostały spełnione w niniejszym przypadku, do Sądu nie należy wstąpienie w miejsce ustawodawcy i zaakceptowanie, na podstawie konwencji z Aarhus, dopuszczalności skargi niespełniającej przesłanek przewidzianych w art. 230 WE.

W sprawie T-30/07 *Denka International przeciwko Komisji* (postanowienie Sądu z dnia 27 czerwca 2008 r., niepublikowane) Sąd przypomniał, iż fakt, że jakaś osoba uczestniczy w procesie prowadzącym do przyjęcia aktu wspólnotowego, może ją indywidualizować w stosunku do danego aktu jedynie wtedy, gdy uregulowanie wspólnotowe przyznaje jej pewne gwarancje procesowe. Jako że ani proces przygotowywania aktów o charakterze generalnym, ani ich charakter nie wymagają udziału zainteresowanych osób, gdyż przyjmuje się, że ich interesy reprezentują organy polityczne właściwe do przyjmowania tych aktów, sprzeczne z literą i duchem art. 230 WE byłoby zezwolenie na to, aby każda jednostka, która uczestniczyła w przygotowaniu aktu prawnego, mogła następnie zaskarżyć ten akt. Tymczasem ani zaskarżona dyrektywa, ani dyrektywa, na której się ona opiera, nie przewidują gwarancji proceduralnych na rzecz przedsiębiorstw zajmujących się produkcją lub dystrybucją substancji aktywnych. Wreszcie skarżąca twierdziła ponadto, że była właścicielem znaku towarowego zarejestrowanego dla spornej substancji aktywnej, na którego używanie miała wpływ zaskarżona dyrektywa, co – jej zdaniem – indywidualizowało ją w stosunku do wszystkich innych osób na podstawie wyroku Trybunału z dnia 18 maja 1994 r. w sprawie *Codorníu przeciwko Radzie*⁸. Sąd podkreślił jednak, że ta ochrona prawna związana ze znakiem towarowym nie stanowi kryterium zdatnego do odróżnienia skarżącej od wszelkich innych producentów i dystrybutorów, którzy przecież również mogą się powoływać na istnienie znaku towarowego na swoją rzecz. Celem dyrektywy nie jest zastrzeżenie określonego prawa intelektualnego na rzecz pewnych podmiotów, tak że ewentualny wpływ na prawa własności intelektualnej skarżącej wynika jedynie z nieodnoszącej się wyłącznie do niej okoliczności, iż wytwarza ona substancje aktywne.

⁶ Wyrok Sądu z dnia 5 października 2005 r. w sprawach połączonych T-366/03 i T-235/04 *Land Oberösterreich i Austria przeciwko Komisji*, Zb.Orz. s. II-4005, pkt 28.

⁷ Rozporządzenie (WE) nr 1367/2006 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 6 września 2006 r. w sprawie zastosowania postanowień Konwencji z Aarhus o dostępie do informacji, udziale społeczeństwa w podejmowaniu decyzji oraz dostępie do sprawiedliwości w sprawach dotyczących środowiska do instytucji i organów Wspólnoty (Dz.U. L 264, s. 13).

⁸ C-309/89, Rec. s. I-1853, pkt 21, 22.

Sprawa T-82/06 *Apple Computer International przeciwko Komisji* (postanowienie Sądu z dnia 19 lutego 2008 r., dotychczas nieopublikowane) stworzyła okazję do udzielenia precyzyjnych wyjaśnień w kwestii dopuszczalności skarg wnoszonych na rozporządzenia w sprawie klasyfikacji taryfowej. Zgodnie z orzecznictwem akty te mają, bez względu na konkretną formę zawartych w nich opisów, charakter generalny, dotyczą one bowiem wszystkich produktów odpowiadających opisanemu rodzajowi oraz wywołują one skutki dla wszystkich organów celnych Wspólnoty i wobec wszystkich importerów⁹.

Sąd zajął stanowisko, iż okoliczności, że określona klasyfikacja w ramach Nomenklatury Scalonej została przyjęta w następstwie wniosku o wiążącą informację taryfową pochodzącego od strony skarżącej, że żaden inny podobny produkt nie był przedmiotem prezentacji przed komitetem ds. nomenklatury oraz że na podstawie prezentacji działania omawianego produktu projekt rozporządzenia w sprawie klasyfikacji taryfowej odnoszący się do omawianych monitorów został rozpowszechniony w państwach członkowskich, nie mogą indywidualizować skarżącej w taki sposób, by skarga mogła zostać uznana za dopuszczalną. Udział podmiotu w procesie prowadzącym do przyjęcia aktu pozwala na oznaczenie go indywidualnie w odniesieniu do tego aktu wyłącznie, jeżeli mająca zastosowanie regulacja wspólnotowa przyznaje mu określone gwarancje proceduralne.

Choć podobne okoliczności zostały uwzględnione w wyroku Sądu z dnia 30 września 2003 r. w sprawie *Sony Computer Entertainment Europe przeciwko Komisji*¹⁰ (zwanym dalej „wyrokiem w sprawie Sony”) w celu uznania skargi za dopuszczalną, nie stanowiły one decydującego czynnika w tym zakresie. W tej sprawie jedynie ze względu na nadzwyczajne okoliczności rozpatrywanego przypadku uznano, iż dany akt dotyczył skarżącej indywidualnie. Podobnie Sąd zwrócił uwagę na to, że choć z tego wyroku wynika również, iż fakt, że skarżąca jest jedynym dopuszczonym importerem omawianego produktu, stanowi istotny element, nie wystarcza on jednak sam w sobie dla wykazania, że sporny akt dotyczy skarżącej indywidualnie. Wreszcie z uwagi na to, że stosunkowo ogólny opis danych towarów w zaskarżonym rozporządzeniu, jak też brak jakichkolwiek elementów wizualnych lub słownych odwołujących się jasno do konkretnego podmiotu gospodarczego wykluczają, aby akt w jakikolwiek sposób dotyczył skarżącej indywidualnie, Sąd doszedł do wniosku, iż nie należy uznać, że w tym przypadku występują nadzwyczajne okoliczności w rozumieniu wyroku w sprawie Sony przyznające legitymację czynną skarżącej¹¹.

⁹ Wyrok Trybunału z dnia 14 lutego 1985 r. w sprawie 40/84 *Casteels przeciwko Komisji*, Rec. s. 667, pkt 11.

¹⁰ T-243/01, Rec. s. II-4189.

¹¹ W tym względzie należy również wymienić postanowienie z dnia 3 grudnia 2008 r. w sprawie T-227/06 *RSA Security Ireland przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowane, pkt 87, w którym Sąd orzekł, iż skarżąca nie wykazała istnienia nadzwyczajnych okoliczności w rozumieniu wyroku w sprawie Sony, wskazując na to, że istnienie zdjęcia produktu, na którym logo konsoli do gier Sony było wyraźnie widoczne, odegrało znaczącą rolę przy dokonywaniu oceny dopuszczalności skargi.

b) Bezpośrednie oddziaływanie

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem akt wspólnotowy dotyczy jednostki bezpośrednio, w rozumieniu art. 230 akapit czwarty WE, jeżeli bezpośrednio wpływa na sytuację prawną zainteresowanego, a jego stosowanie ma charakter czysto automatyczny i wynika wyłącznie z ustawodawstwa wspólnotowego, bez potrzeby stosowania przepisów pośrednich¹².

Sąd orzekł w postanowieniu z dnia 14 maja 2008 r. w sprawach połączonych T-383/06 i T-71/07 *Icuna.com przeciwko Parlamentowi*, dotychczas nieopublikowanym, że decyzja Parlamentu dotycząca unieważnienia postępowania przetargowego w sprawie udzielenia zamówienia publicznego wpływa bezpośrednio na sytuację prawną przedsiębiorstwa będącego oferentem, gdyż jeśli chodzi o unieważnienie całego postępowania przetargowego, decyzja ta skutkuje uchynieniem wcześniejszej decyzji o odrzuceniu jego oferty, a także decyzji, w której uchylono decyzję o udzieleniu zamówienia temu przedsiębiorstwu oraz decyzji o udzieleniu mu zamówienia.

Reguły konkurencji obowiązujące w stosunku do przedsiębiorstw

1. Kwestie ogólne

a) Powaga rzeczy osądzonej

W wyroku Sądu z dnia 1 lipca 2008 r. w sprawie T-276/04 *Compagnie maritime belge przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, w przypadku gdy z powodu wady formalnej sąd wspólnotowy stwierdził nieważność w części decyzji Komisji stwierdzającej naruszenie reguł konkurencji i nakładającej grzywnę, Komisja może słusznie wydać nową decyzję mającą na celu skorygowanie wad formalnych stwierdzonych przez sąd i nałożenie nowej grzywny na podstawie tych części pierwszej decyzji, których nieważności nie stwierdzono. Ponadto po wyczerpaniu środków odwoławczych lub po upływie przewidzianych dla tych środków terminów te części pierwszej decyzji Komisji, których nieważności nie stwierdzono, mają powagę rzeczy osądzonej, tak że w ramach skargi o stwierdzenie nieważności nowej decyzji ukarane przedsiębiorstwo nie może podważać prawdziwości naruszenia, jako że zostało ono stwierdzone w sposób ostateczny w pierwszej decyzji.

b) Rozsądny termin

W tym samym wyroku, przypominawszy, iż rozporządzenie (EWG) nr 2988/74¹³ wprowadziło całościową regulację określającą szczegółowo terminy, w jakich Komisja ma prawo, nie naruszając podstawowego wymogu pewności prawa, nakładać grzywny, Sąd orzekł,

¹² Wyrok Trybunału z dnia 5 maja 1998 r. w sprawie C-386/96 P *Dreyfus przeciwko Komisji*, Rec. s. I-2309, pkt 43.

¹³ Rozporządzenie Rady (EWG) nr 2988/74 z dnia 26 listopada 1974 r. dotyczące okresów przedawnień w postępowaniach i wykonywaniu sankcji zgodnie z regułami Europejskiej Wspólnoty Gospodarczej dotyczącymi transportu i konkurencji (Dz.U. L 319, s. 1).

że należy odrzucić wszelkie rozważania związane z obowiązkiem wykonywania przez Komisję uprawnień do nakładania grzywien w rozsądnym terminie. Wniosku tego nie może podważyć powołanie się na rzekome naruszenie prawa do obrony, gdyż dopóki nie upływie termin przedawnienia przewidziany w tym rozporządzeniu, każde przedsiębiorstwo, którego dotyczy dochodzenie prowadzone na podstawie rozporządzenia nr 17¹⁴, pozostaje w niepewności co do wyniku tego postępowania i ewentualnego nałożenia sankcji lub grzywien. A zatem przedłużenie tej niepewności jest nierozłącznie związane z postępowaniami prowadzonymi na podstawie rozporządzenia nr 17 i nie stanowi samo w sobie naruszenia prawa do obrony. Jeśli chodzi o zastosowanie reguł konkurencji, przekroczenie rozsądnego terminu może stanowić przyczynę stwierdzenia nieważności tylko w przypadku decyzji stwierdzającej naruszenia, o ile zostało ustalone, że brak poszanowania tej zasady naruszył prawo do obrony zainteresowanych przedsiębiorstw.

2. Rozwój orzecznictwa w dziedzinie art. 81 WE

a) Stosowanie art. 81 ust. 1 WE

W wyroku z dnia 8 lipca 2008 r. w sprawie T-99/04 *AC-Treuhand przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd orzekł, iż okoliczność, że przedsiębiorstwo nie prowadzi działalności na rynku, na którym materializuje się ograniczenie konkurencji, nie wyklucza jego odpowiedzialności z tytułu udziału we wprowadzeniu w życie kartelu. W niniejszym przypadku skarżąca będąca przedsiębiorstwem doradczym świadczyła różne usługi trzem producentom nadtlenków organicznych i odgrywała istotną rolę w kartelu między tymi producentami poprzez organizowanie spotkań i ukrywanie dowodów naruszenia.

b) Prawo do obrony i prawo do sprawiedliwego procesu

W tym samym wyroku Sąd orzekł, że w chwili podjęcia pierwszego działania w ramach dochodzenia wszczętego w stosunku do przedsiębiorstwa, takiego jak żądanie udzielenia informacji, Komisja ma obowiązek poinformować to przedsiębiorstwo o podejrzeniach popełnienia naruszenia będącego przedmiotem prowadzonego dochodzenia oraz o fakcie, że może to doprowadzić do postawienia przez nią zarzutów temu przedsiębiorstwu. W tej sprawie Sąd uznał jednak, że zaniechanie Komisji w tym względzie nie może prowadzić do stwierdzenia nieważności zaskarżonej decyzji, gdyż ta nieprawidłowość nie naruszyła skuteczności obrony skarżącej.

c) Grzywny

W wyroku z dnia 18 czerwca 2008 r. w sprawie T-410/03 *Hoechst przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd skorzystał z przysługującego mu nieograniczonego prawa orzekania w dwóch aspektach. Po pierwsze, uznał, że Komisja naruszyła zasady do-

¹⁴ Rozporządzenie Rady nr 17 z dnia 6 lutego 1962 r. pierwsze rozporządzenie wprowadzające w życie art. [81 WE] i [82 WE] (Dz.U. s. 204).

brej administracji oraz równego traktowania. Choć wyraziła ona bowiem jasno swój zamiar nieujawniania współpracującym przedsiębiorstwom, a w szczególności Hoechst, faktu, iż pozostałe przedsiębiorstwa podjęły kroki zmierzające do uzyskania zwolnienia z grzywny, jednocześnie zapewniła ona inne przedsiębiorstwo, że zostanie mu udzielone „lojalne ostrzeżenie”, gdyby inne przedsiębiorstwo próbowało je ubiec w ramach współpracy. Mając na uwadze doniosłość poszanowania przez Komisję zasad dobrej administracji oraz równego traktowania, Sąd obniżył w tej sprawie kwotę grzywny nałożonej na Hoechst o 10%.

Po drugie, Sąd uznał, że Komisja popełniła błąd, przyjmując wobec Hoechst okoliczność obciążającą w postaci bycia przywódcą kartelu, jednakże nie kwalifikując w sposób wystarczająco jasny i precyzyjny w piśmie w sprawie przedstawienia zarzutów zarzucanych jej czynów. Ponadto niektóre okoliczności faktyczne przyjęte przez Komisję nie pozwalają na wystarczająco precyzyjne wyciągnięcie wniosku, że zarzut bycia przywódcą zostanie uwzględniony wobec Hoechst. Sąd wywnioskował stąd, iż Hoechst nie była w stanie podjąć skutecznej obrony.

W wyroku z dnia 8 lipca 2008 r. w sprawie T-53/03 *BPB przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd uznał, że przyznane BPB przez Komisję obniżenie grzywny z tytułu współpracy nie jest wystarczające, gdyż BPB była pierwszą osobą uczestniczącą w praktyce antykonkurencyjnej, która przekazała – na skutek żądania udzielenia informacji, jednak w sposób wykraczający poza to, czego żądała Komisja – uzupełniające informacje potwierdzające istnienie kartelu. W konsekwencji okoliczności te wzmocniły w istotny sposób argumentację Komisji w zakresie istnienia całościowego planu i tym samym pozwoliły znacznie podwyższyć wysokość grzywien z uwagi na wagę naruszenia. Sąd przyznał zatem BPB dodatkowe, wynoszące 10%, obniżenie kwoty grzywny.

W wyrokach z dnia 8 października 2008 r. w sprawie T-69/04 *Schunk i Schunk Kohlenstoff-Technik przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym i w sprawie T-73/04 *Carbone Lorraine przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, Sąd przypomniał, że jeśli chodzi o kartele cenowe, Komisja może zasadnie uznać, że naruszenie miało wpływ na rynek, opierając się na fakcie, że członkowie kartelu podjęli działania mające na celu zastosowanie ustalonych cen. Do stwierdzenia istnienia wpływu na rynek wystarczy bowiem, że ustalone ceny posłużyły jako podstawa do ustalenia cen pojedynczych transakcji i ograniczyły możliwość negocjacji ze strony klientów. Natomiast Sąd orzekł, iż jeżeli Komisja udowodni wprowadzenie kartelu w życie, nie można od niej wymagać, by systematycznie wykazywała, że porozumienia rzeczywiście pozwoliły określonym przedsiębiorstwom uzyskać poziom cen transakcji wyższy od poziomu, który byłby osiągnięty przy braku kartelu. Przeprowadzenie tego dowodu wiązałoby się ze znacznymi kosztami, biorąc pod uwagę, że wymagałoby ono zastosowania teoretycznych obliczeń opartych na wzorach ekonomicznych, których dokładność byłoby trudno skontrolować sądowni i których niezawodność nie jest pewna. Przy ocenie wagi naruszenia decydujące znaczenie ma bowiem ustalenie, że członkowie kartelu zrobili wszystko, co było w ich mocy, aby ich zamiary przyniosły rzeczywisty skutek. To, co stało się później w zakresie rzeczywistego poziomu cen na rynku, mogło być uzależnione od innych czynników, niepodlegających kontroli ze strony członków kartelu. Członkowie kartelu nie mogą powoływać na swoją korzyść czynników zewnętrznych, które pokrzyżowały ich zamiary, i wskazywać je jako okoliczności uzasadniające obniżenie grzywny.

Ponadto Sąd stanął na stanowisku, że nawet jeśli w skardze Schunk po raz pierwszy zakwestionował przed nim okoliczności faktyczne, które zarzucono mu w piśmie w sprawie przedstawienia zarzutów i na których opiera się stwierdzenie naruszenia art. 81 WE, brak jest podstaw, by anulować minimalną obniżkę w wysokości 10% przyznaną Schunk na podstawie komunikatu w sprawie współpracy¹⁵, jak żądała tego Komisja. Sąd zwrócił bowiem uwagę na to, że omawiane zastrzeżenia zostały oddalone na podstawie orzecznictwa, zgodnie z którym za udowodnione uważa się okoliczności faktyczne, które przedsiębiorstwo wyraźnie przyznało w ramach postępowania administracyjnego, przy czym owo przedsiębiorstwo nie może już przedstawić zarzutów zmierzających do podważenia tych ustaleń w ramach postępowania sądowego.

d) Pojęcie grupy i ustalenie pułapu grzywny w wysokości 10%

W wyroku z dnia 8 lipca 2008 r. w sprawie T-52/03 *Knauf Gips przeciwko Komisji*, niepublikowanym, Sąd podkreślił, że do celów obliczenia pułapu grzywny w wysokości 10%, o którym mowa w art. 15 ust. 2 rozporządzenia nr 17, Komisja może uwzględnić obroty wszystkich podmiotów, które stanowią jednostkę gospodarczą w rozumieniu przepisów prawa konkurencji. W szczególności Sąd stwierdził, iż choć sama tylko okoliczność, że kapitał zakładowy odrębnych spółek handlowych należy do tej samej osoby lub do tej samej rodziny, nie wystarcza do ustalenia, że te spółki tworzą razem jedną jednostkę gospodarczą, co prowadzi do przypisania działań jednej spółki drugiej spółce i do zobowiązania jednej spółki do zapłaty grzywny za drugą, to do wniosku o istnieniu jednej jednostki gospodarczej można dojść w świetle całokształtu okoliczności. Ponadto Sąd przypomniał między innymi, że pojęcie przedsiębiorstwa winno być rozumiane jako odnoszące się do jednostki gospodarczej z punktu widzenia przedmiotu danego porozumienia, nawet jeśli z prawnego punktu widzenia owa jednostka gospodarcza składa się z wielu osób fizycznych lub prawnych.

e) Możliwość przypisania odpowiedzialności za zachowanie noszące znamiona naruszenia

W 2008 r. Sąd zastosował między innymi swoje orzecznictwo w kwestii możliwości przypisania odpowiedzialności za zachowanie noszące znamiona naruszenia w ww. wyroku w sprawie *Knauf Gips przeciwko Komisji*. Przypomniał on w tym względzie, że możliwe jest przypisanie jednej spółce całości działań grupy, jeżeli zostanie ustalone, że ta spółka jest osobą prawną, która stojąc na czele grupy, jest odpowiedzialna za koordynację jej działalności.

¹⁵ Komunikat Komisji dotyczący nienakładania grzywien lub obniżania ich kwoty w sprawach kartelowych (Dz.U. 1996, C 207, s. 4).

3. Rozwój orzecznictwa w dziedzinie art. 82 WE

W wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 r. w sprawie T-271/03 *Deutsche Telekom przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, Sąd orzekł w przedmiocie zgodności z prawem decyzji Komisji sankcjonującej nadużycie przez Deutsche Telekom zajmowanej przez nią pozycji dominującej, polegające na naliczaniu jej konkurentom cen za dostęp do sieci („usługi pośrednie”), wyższych od cen detalicznych, jakie nalicza ona abonentom Deutsche Telekom. Ta taryfikacja w formie „efektu nożyc cenowych” zobowiązywała konkurentów do fakturowania ich abonentom cen wyższych od tych, jakie Deutsche Telekom fakturowała swoim własnym abonentom. Komisja nałożyła zatem na Deutsche Telekom grzywnę w wysokości 12,6 mln EUR.

Sąd uznał, iż Komisja mogła słusznie stwierdzić, że Deutsche Telekom, respektując wprowadzie pułapy cen narzucone przez niemiecki organ regulacyjny w zakresie telekomunikacji i poczty (zwany dalej „RegTP”), dysponowała jednak, od początku 1998 r. do końca 2001 r. oraz od 2002 r. aż do daty wydania decyzji, wystarczającą swobodą działania, aby móc wyeliminować lub zmniejszyć efekt nożyc cenowych. Sąd podkreślił ponadto, że fakt, iż ceny stosowane przez Deutsche Telekom musiały być zatwierdzone przez RegTP, nie wyklucza jej odpowiedzialności z tytułu prawa konkurencji. Jako przedsiębiorstwo zajmujące pozycję dominującą Deutsche Telekom była zobowiązana do złożenia wniosków o wydanie zezwolenia na zmianę stosowanych przez nią cen, w przypadku gdy prowadziły one do naruszenia skutecznej i niezakłóconej konkurencji na wspólnym rynku.

Jeśli chodzi o metodę użytą przez Komisję w celu stwierdzenia efektu nożyc cenowych, Sąd wskazał na to, iż bezprawny charakter zachowania Deutsche Telekom jest związany z różnicą pomiędzy stosowanymi przez nią cenami usług pośrednich a cenami detalicznymi. Komisja nie była zatem zobowiązana do wykazania, że ceny detaliczne były bezprawne same w sobie.

Komisja słusznie też oparła swą analizę bezprawnego charakteru praktyk cenowych wyłącznie na odniesieniu do cen i kosztów Deutsche Telekom, abstrahując od szczególnej pozycji konkurentów na rynku. W tym względzie Sąd zwrócił uwagę na to, że gdyby zgodność z prawem praktyk cenowych przedsiębiorstwa dominującego zależała od szczególnej sytuacji przedsiębiorstw konkurencyjnych, a w szczególności od struktury ich kosztów, które są danymi co do zasady nieznanymi przedsiębiorstwu dominującemu, przedsiębiorstwo to nie byłoby w stanie ocenić zgodności z prawem swych własnych działań.

Wreszcie Sąd przypomniał, że uprawnienia władz krajowych przysługujące im na podstawie wspólnotowego prawa telekomunikacyjnego nie mają żadnego wpływu na kompetencje Komisji do stwierdzania naruszeń prawa konkurencji. Nie można zatem czynić zarzutu Komisji, że w swej decyzji doprowadziła do podwójnej regulacji cen stosowanych przez Deutsche Telekom, karząc ją za to, że nie skorzystała z przysługującej jej swobody działania, aby wyeliminować efekt nożyc cenowych.

Pomoc państwa

1. Dopuszczalność

W orzecnictwie z tego roku można znaleźć uściślenia pojęć, po pierwsze, osoby, której dotyczy indywidualnie decyzja Komisji w sprawie pomocy państwa, po drugie, aktu wywołującego wiążące skutki prawne i po trzecie, interesu prawnego.

W wyroku z dnia 28 listopada 2008 r. w sprawach połączonych T-254/00, T-270/00 i T-277/00 *Hotel Cipriani i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd uznał za dopuszczalne skargi wniesione przez niektórych beneficjentów obniżek wysokości składek na zabezpieczenia społeczne lub zwolnień z tych składek przyznanych przedsiębiorstwom z obszaru wysp Wenecji i Chioggii na decyzję Komisji, w której te środki zostały uznane za pomoc państwa niezgodną ze wspólnym rynkiem i w której nakazano, by Republika Włoska odzyskała od beneficjentów wypłaconą pomoc. Choć bowiem decyzja w sprawie systemu pomocy ma charakter generalny, fakt należenia do zamkniętego kręgu rzeczywistych beneficjentów tego systemu pomocy, których można bez żadnych przeszkód zidentyfikować i których obowiązek zwrotu pomocy państwa dotyczy w sposób szczególny, wystarczy do odróżnienia każdego z nich od wszelkich innych podmiotów. Jeśli – jak utrzymywała Komisja – zbadanie, w decyzji Komisji stwierdzającej niezgodność danego systemu pomocy ze wspólnym rynkiem, indywidualnej sytuacji rzeczywistego beneficjenta systemu pomocy warunkowałoby jego legitymację procesową, istnienie tej legitymacji byłoby uzależnione od tego, czy instytucja ta zdecyduje się przeprowadzić to badanie indywidualnej sytuacji na podstawie informacji, jakie zostały jej przekazane w trakcie postępowania administracyjnego. Przyjęcie takiego rozwiązania prowadziłoby do braku pewności prawa ze względu na to, że wiedza Komisji o konkretnych indywidualnych sytuacjach jest często kwestią przypadku.

W odniesieniu do pojęcia aktu wywołującego wiążące skutki prawne w wyroku z dnia 10 kwietnia 2008 r. w sprawie T-233/04 *Niderlandy przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, dotyczącym decyzji Komisji, w której za pomoc państwa zgodną ze wspólnym rynkiem uznany został system handlu uprawnieniami do emisji tlenków azotu zgłoszony przez Królestwo Niderlandów, Sąd orzekł, iż to państwo członkowskie, które zwróciło się do Komisji o oświadczenie, że dany system nie stanowi pomocy, jest uprawnione do zaskarżenia spornej decyzji. Jako uprzywilejowany skarżący musi ono wykazać nie istnienie interesu prawnego, lecz jedynie to, że zaskarżona decyzja wywołuje skutki prawne. Ma to miejsce w owym przypadku, jako że zakwalifikowanie badanego systemu jako pomocy państwa z jednej strony umożliwiło Komisji zbadanie zgodności ze wspólnym rynkiem rozpatrywanego środka i spowodowało zresztą zastosowanie procedury przewidzianej dla istniejących systemów pomocy, z drugiej zaś strony może mieć wpływ na przyznanie nowej pomocy na podstawie reguł dotyczących kumulacji pomocy z różnych źródeł, przewidzianych między innymi we wspólnotowych wytycznych dotyczących pomocy państwa na rzecz ochrony środowiska naturalnego¹⁶.

¹⁶ Dz.U. 2001, C 37, s. 3.

Jeśli chodzi o interes prawny, Sąd sprecyzował w wyroku z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie T-301/01 *Alitalia przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, że Alitalia, przedsiębiorstwo będące beneficjentem dotacji kapitałowej, która została zakwalifikowana przez Komisję jako pomoc państwa zgodna ze wspólnym rynkiem z zastrzeżeniem, że przestrzegane będą pewne warunki, zachowuje osobisty interes w stwierdzeniu nieważności tej decyzji, i to nawet po otrzymaniu – po wydaniu innej decyzji przez Komisję – wypłaty tej pomocy w całości. Z uwagi na to, że zaskarżona decyzja służy za podstawę prawną decyzji zezwalającej na wypłatę ostatniej transzy pomocy, druga decyzja zostałaby pozbawiona podstawy prawnej, gdyby Sąd stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji w części, w jakiej uznaje ona sporny środek za pomoc państwa. Ponadto w tym samym wyroku Sąd orzekł, że choć zaskarżona decyzja została wydana z zastrzeżeniem pewnych warunków, do których przestrzegania zobowiązały się władze włoskie, Alitalia jest uprawniona do podniesienia zarzutu wobec tych warunków, ponieważ warunki te można przypisać Komisji, która ma wyłączną kompetencję do stwierdzenia ewentualnej niezgodności pomocy ze wspólnym rynkiem.

W odniesieniu do interesu prawnego beneficjenta pomocy uznanej przez Komisję za częściowo zgodną ze wspólnym rynkiem w wyroku z dnia 22 października 2008 r. w sprawach połączonych T-309/04, T-317/04, T-329/04 i T-336/04 *TV 2/Danmark i in. przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd orzekł, że okoliczności, w jakich Komisja badała zgodność spornej pomocy, wykluczają zbadanie dopuszczalności skargi poprzez podział zaskarżonej decyzji na dwie części: jedną uznającą sporne środki za pomoc państwa częściowo niezgodną ze wspólnym rynkiem, a drugą uznającą je za pomoc państwa częściowo zgodną ze wspólnym rynkiem. Komisja sprawdziła bowiem, czy całość rozpatrywanych środków dofinansowania przez państwo stanowiła kwotę przekraczającą koszty netto świadczenia usług w ogólnym interesie gospodarczym.

Ponadto Sąd zwrócił uwagę na to, że interes prawny można wywieść z istnienia udowodnionego „ryzyka”, iż na sytuację prawną skarżących może wpłynąć wszczęcie postępowań sądowych bądź z tego, że „ryzyko” postępowań sądowych jest rzeczywiste i aktualne w chwili wniesienia skargi do Sądu. Otóż TV 2 jest podmiotem postępowania sądowego na płaszczyźnie krajowej wszczętego przez jej konkurenta i mającego na celu naprawienie szkody, jaką konkurent ten poniósł ze względu na to, że pomoc państwa otrzymana przez TV 2 umożliwiła jej stosowanie przy sprzedaży jej przestrzeni reklamowych strategii niskich cen. Sąd, stwierdzając, iż TV 2 wniosła do niego skargę przed wszczęciem owego postępowania przez konkurenta, uznał, że rzeczywisty i aktualny charakter ryzyka postępowania sądowego w chwili wniesienia skargi przez TV 2 jawi się jako udowodniony poprzez jego materializację w postaci postępowania sądowego zawisłego przed sądem krajowym.

2. Przepisy materialnoprawne

a) Przyznanie korzyści gospodarczej

W sprawie T-442/03 *SIC przeciwko Komisji* (wyrok Sądu z dnia 26 czerwca 2008 r., dotychczas nieopublikowany), mającej za przedmiot skargę na decyzję Komisji, w której uznała ona między innymi, że niektóre środki zastosowane przez Republikę Portugalską wobec Radiotelevisão Portuguesa (zwanej dalej „RTP”), spółki, której powierzono świadczenie publicznej usługi telewizji portugalskiej, nie stanowią pomocy państwa i że pozostałe środki są zgodne ze wspólnym rynkiem, skarżąca twierdziła między innymi, że w momencie emisji obligacji RTP skorzystała z dorozumianej gwarancji państwa, która wyjaśnia to, że pomimo trudnej sytuacji finansowej mogła ona wprowadzić swe obligacje na rynek. Stwierdziwszy po pierwsze, iż RTP była spółką akcyjną, zaś na Republice Portugalskiej będącej akcjonariuszem w 100% nie ciążył nieograniczony obowiązek zwrotu długów tej spółki oraz po drugie, że w prospekcie emisji obligacji, o której mowa, nie ustanowiono gwarancji ze strony państwa, Sąd orzekł, iż okoliczność, że rynek zaakceptował subskrypcję obligacji w 1994 r. ze względu na to, że uznał on, iż państwo de facto gwarantuje ich spłatę, nie pozwala na wyciągnięcie wniosku o istnieniu pomocy państwa. Stwierdzenie istnienia gwarancji skarbu państwa mogłyby uzasadnić jedynie obiektywne ustalenia prowadzące do wniosku, że państwo było prawnie zobowiązane do spłaty tych obligacji w przypadku niewykonania zobowiązania przez RTP.

W ww. wyroku w sprawach połączonych *Hotel Cipriani i in. przeciwko Komisji* przedsiębiorstwa będące beneficjentami zwolnień ze składek na zabezpieczenia społeczne utrzymywały, że te zwolnienia nie zapewniają im żadnej gospodarczej przewagi nad konkurencją z tego względu, że wyrównują koszty wynikające ze strukturalnie niekorzystnej sytuacji na obszarze laguny, na którym się one znajdują. Sąd stwierdził, że przedsiębiorstwa nie wykazały istnienia bezpośredniego związku między rzeczywiście ponoszonymi kosztami dodatkowymi a kwotą otrzymanej pomocy. Sama okoliczność, że przedsiębiorstwa prowadzące działalność na obszarze laguny są narażone na wyższe koszty niż na lądzie stałym, nie pozwala na wyciągnięcie wniosku, iż dany system nie zapewnia im żadnej korzyści i nie wprowadza dyskryminacji w stosunku do ich konkurentów z Włoch i z innych państw członkowskich.

b) Selektywny charakter pomocy

W ww. wyroku w sprawie *Niderlandy przeciwko Komisji* Sąd ustalił, że system handlu uprawnieniami do emisji tlenków azotu (NO_x) ustanowiony przez Królestwo Niderlandów nie stanowi pomocy państwa. Po pierwsze, wszystkie instalacje przemysłowe Niderlandów, których łączna zainstalowana moc cieplna przewyższa dany próg – przy czym względy geograficzne czy sektorowe nie mają znaczenia – objęte są bowiem poziomem emisji NO_x ustalonym w spornym środku i mają prawa do korzyści, jakie daje zbywalność uprawnień do emisji przewidziana w tym środku. Ponieważ badany system dotyczy przedsiębiorstw najbardziej zanieczyszczających, stosuje on obiektywne kryterium, które jest też zgodne z realizowanym celem, to jest ochroną środowiska. Po drugie, jedynie na przedsiębiorstwa objęte tym systemem nakłada się pod groźbą grzywny ścisłą normę emisji lub standar-

dową wartość emisji (Performance Standard Rate). Wobec tego sytuacja faktyczna i prawna przedsiębiorstw objętych tym poziomem emisji NO_x nie może być uznana za podobną do sytuacji przedsiębiorstw, których poziom ten nie obowiązuje. W każdym razie nawet przy założeniu, że sporny środek wprowadza zróżnicowanie między przedsiębiorstwami i w związku z tym jest a priori selektywny, to zróżnicowanie wynika z charakteru lub struktury systemu, w który się on wpisuje i nie spełnia zatem warunku selektywności. Względem ekologiczne uzasadniają bowiem odróżnienie przedsiębiorstw emitujących duże ilości NO_x od innych przedsiębiorstw.

Natomiast w ww. wyroku w sprawie *SIC przeciwko Komisji* Sąd orzekł, że Komisja nie wykazała w sposób wymagany prawem, iż niektóre korzyści, które przypadły w udziale RTP (zwolnienie z opłat notarialnych, opłat rejestracyjnych oraz kosztów publikacji związanych z przekształceniem tego przedsiębiorstwa w spółkę akcyjną w drodze ustawy), nie spełniają warunku selektywności z tego względu, że są one uzasadnione naturą lub ogólną strukturą systemu, w który się wpisują. Po pierwsze, Komisja nie zbadała bowiem kwestii, czy zastosowanie instrumentu ustawowego, który pociągnął za sobą to zwolnienie z opłat notarialnych, nie miało na celu uniknięcia przez przedsiębiorstwa publiczne obciążeń, lecz wpisuje się jedynie w logikę portugalskiego systemu prawnego. Po drugie, Komisja powinna była ustalić, czy w logikę portugalskiego systemu prawnego wpisuje się to, iż przekształcenie RTP w spółkę akcyjną jest dokonywane nie w sposób, który został przewidziany w odniesieniu do spółek prywatnych, czyli w drodze aktu notarialnego (wraz ze wszystkimi wynikającymi z tego zgodnie z prawem powszechnym konsekwencjami w zakresie formalności związanych z rejestracją i publikacją), lecz w drodze ustawy.

Sprawy połączone T-211/04 i T-215/04 *Government of Gibraltar i Zjednoczone Królestwo przeciwko Komisji* (wyrok z dnia 18 grudnia 2008 r., dotychczas nieopublikowany) umożliwiły Sądowi dalsze doprecyzowanie warunku selektywności.

W sierpniu 2002 r. Zjednoczone Królestwo zgłosiło Komisji reformę planowaną przez rząd Gibraltaru dotyczącą podatku dochodowego od osób prawnych, która obejmowała ustanowienie trzech podatków: opłaty rejestracyjnej, podatku od wynagrodzenia (payroll tax) i podatku od zajmowania nieruchomości wykorzystywanych do celów prowadzenia działalności gospodarczej (business property occupation tax, zwanego dalej „BPOT”), przy czym zobowiązanie w zakresie tych dwóch ostatnich podatków ma być ograniczone do 15% zysków. Komisja uznała, że ta reforma jest selektywna pod względem regionalnym, ponieważ przewiduje, iż spółki z siedzibą na Gibraltarze są opodatkowane według stawki niższej niż spółki z siedzibą w Zjednoczonym Królestwie. Ponadto uznała ona, że trzy aspekty reformy podatkowej są selektywne pod względem przedmiotowym: po pierwsze, warunek, iż spółka musi wypracować zysk, zanim będzie zobowiązana do zapłaty podatku od wynagrodzenia oraz BPOT, ponieważ warunek ten faworyzuje przedsiębiorstwa, które nie wypracowują zysków; po drugie, ograniczenie opodatkowania do 15% zysków zastosowane do zobowiązania z tytułu podatku od wynagrodzenia oraz BPOT, ponieważ ograniczenie to faworyzuje przedsiębiorstwa, które w danym roku podatkowym mają niskie zyski w stosunku do liczby pracowników i zajmowania nieruchomości wykorzystywanych do celów prowadzenia działalności gospodarczej; po trzecie, podatek od wynagrodzenia i BPOT, ponieważ te dwa podatki faworyzują z racji swej natury przedsiębiorstwa, które w rzeczywistości nie są fizycznie obecne na Gibraltarze.

Stosując ustalone w orzecznictwie warunki dotyczące pomocy przyznawanej przez jednostki regionalne i lokalne¹⁷, Sąd orzekł, że ramy odniesienia dla celów dokonania oceny selektywności regionalnej spornej reformy podatkowej obejmują wyłącznie obszar Gibraltaru oraz że w związku z tym nie można robić żadnych porównań z systemem obowiązującym w Zjednoczonym Królestwie.

W odniesieniu do selektywności przedmiotowej Sąd zauważył, że uznanie instrumentu podatkowego za selektywny zakłada przeprowadzenie analizy składającej się z trzech etapów. Najpierw Komisja powinna zidentyfikować i zbadać „normalny” reżim systemu podatkowego obowiązujący na obszarze geograficznym stanowiącym właściwe ramy odniesienia. Właśnie w stosunku do tego „normalnego” reżimu podatkowego Komisja jest następnie zobowiązana ustalić ewentualny, selektywny charakter korzyści przyznanych przez sporny instrument podatkowy. Jeżeli Komisja wykaże istnienie odstępstw od „normalnego” reżimu podatkowego powodujących w konsekwencji zróżnicowanie przedsiębiorstw, zainteresowane państwo członkowskie może przedstawić dowód na to, że to zróżnicowanie jest uzasadnione charakterem lub strukturą jego systemu podatkowego. W takiej sytuacji Komisja powinna w trzeciej kolejności zbadać, że ma to rzeczywiście miejsce. W tym względzie Sąd dodał, iż w przypadku gdy Komisja nie przeprowadziła wspomnianych powyżej pierwszego i drugiego etapu kontroli, nie może ona rozpocząć trzeciego etapu pod groźbą przekroczenia granic swej kontroli. Taki sposób działania mógłby, po pierwsze, umożliwić Komisji wstąpienie w prawa państwa członkowskiego w zakresie określenia jego systemu podatkowego oraz jego „normalnego” reżimu, a po drugie, mógłby sprawić, że państwo członkowskie straciłoby możliwość uzasadnienia spornych zróżnicowań charakterem i strukturą zgłoszonego systemu podatkowego.

Stwierdziwszy, iż Komisja ani uprzednio nie zidentyfikowała „normalnego” reżimu zgłoszonego systemu podatkowego, ani nie zakwestionowała kwalifikacji dokonanej w tym względzie przez władze Gibraltaru, Sąd uznał, że ta instytucja nie mogła ustalić, że niektóre elementy zgłoszonego systemu podatkowego stanowią odstępstwa i są w związku z tym a priori selektywne w stosunku do „normalnego” reżimu tego systemu. Podobnie Sąd stwierdził, że Komisja nie miała również możliwości, by prawidłowo ocenić, czy ewentualne zróżnicowanie przedsiębiorstw mogło być uzasadnione charakterem lub strukturą zgłoszonego systemu podatkowego.

c) Inwestor prywatny działający w warunkach gospodarki rynkowej

W wyroku z dnia 17 grudnia 2008 r. w sprawie T-196/04 *Ryanair przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd stwierdził nieważność decyzji, w której Komisja zbadała osobno dwa porozumienia zawarte przez przewoźnika lotniczego Ryanair z, odpowiednio, Regionem Walonii, właścicielem portu lotniczego Charleroi, oraz Brussels South Charleroi Airport (zwanym dalej „BSCA”), kontrolowanym przez Region Walonii przedsiębiorstwem publicznym, które zarządza tym portem lotniczym i prowadzi w nim działalność. Zgodnie z zaskarżoną decyzją te dwa porozumienia obejmowały pomoc państwa niezgodną ze

¹⁷ Wyrok Trybunału z dnia 6 września 2006 r. w sprawie C-88/03 *Portugalia przeciwko Komisji*, Zb.Orz. s. I-7115, pkt 67.

wspólnym rynkiem. Komisja stwierdziła między innymi, że Region Walonii zawarł pierwsze porozumienie z Ryanair jako władza publiczna i że w związku z tym jego rola w tym porozumieniu nie może być badana na podstawie zasady inwestora prywatnego działającego w warunkach gospodarki rynkowej. Sąd wskazał przede wszystkim, iż z uwagi na to, że BSCA jest podmiotem zależnym od Regionu Walonii pod względem gospodarczym, Komisja powinna była traktować je jako jeden i ten sam podmiot. Następnie stwierdził on, że zawierając porozumienie z Ryanair, Region Walonii wykonywał działalność o charakterze gospodarczym. Sama bowiem okoliczność, że ta działalność jest wykonywana w ramach sektora publicznego, nie oznacza, że wchodzi ona w zakres wykonywania prerogatyw władzy publicznej. Ponadto sama tylko okoliczność, że Regionowi Walonii przysługują w dziedzinie ustalania wysokości opłat lotniskowych uprawnienia o charakterze regulacyjnym, nie wyklucza, iż badanie systemu rabatów tych opłat winno być dokonywane w świetle zasady prywatnego inwestora działającego w warunkach gospodarki rynkowej.

d) **Stosowanie *ratione temporis* odstępstw od zakazu przyznawania pomocy państwa**

W sprawie T-348/04 *SIDE przeciwko Komisji* (wyrok Sądu z dnia 15 kwietnia 2008 r., dotychczas nieopublikowany) Komisja zastosowała odstępstwo dotyczące środków przeznaczonych na wspieranie kultury i zachowanie dziedzictwa kulturowego, przewidziane w art. 87 ust. 3 lit. d) WE, postanowieniu, które weszło w życie w dniu 1 listopada 1993 r., do pomocy przyznanej przez Francję przed tą datą. Przypomniawszy, że materialnoprawne przepisy wspólnotowe nie dotyczą co do zasady sytuacji zaistniałych przed ich wejściem w życie, oraz stwierdziwszy, że ten wniosek nasuwa się bez względu na to, czy przepisy te będą wywierać pozytywne, czy też negatywne skutki dla zainteresowanych osób, Sąd orzekł po pierwsze, iż każda nowa pomoc państwa jest bezwzględnie niezgodna ze wspólnym rynkiem, jeśli mogła ona zakłócić konkurencję w okresie, w którym była wypłacana, i jeśli nie była ona objęta żadnym odstępstwem, oraz po drugie, że dana pomoc staje się ostatecznie zgodna lub niezgodna ze wspólnym rynkiem, skoro tylko wywarłe zostaną jej skutki. Wobec tego analiza zgodności pomocy ze wspólnym rynkiem wymaga nie tylko dokonania oceny, czy w chwili wydawania odpowiedniej decyzji zwrócenie pomocy leżało w interesie Wspólnoty, lecz Komisja winna również sprawdzić, czy w okresie, w którym dana pomoc była wypłacana, mogła ona zakłócać konkurencję. W świetle tych rozważań Sąd doszedł do wniosku, że Komisja naruszyła prawo, stosując wspomniane wyżej odstępstwo do okresu przed dniem 1 listopada 1993 r.

e) **Usługi w ogólnym interesie gospodarczym**

Sprawa T-289/03 *BUPA i in. przeciwko Komisji* (wyrok Sądu z dnia 12 lutego 2008 r., dotychczas nieopublikowany) umożliwiła Sądowi rozwinięcie orzecznictwa w kwestii tego, czy rekompensaty, które przedsiębiorstwo otrzymuje w zamian za świadczenie usług w ogólnym interesie gospodarczym (zwanych dalej „UOIG”), stanowią czy też nie pomoc państwa. Spór dotyczył organizacji systemu prywatnych ubezpieczeń zdrowotnych (zwanych dalej „PUZ”) w Irlandii, który między 1994 r. i 1996 r. był przedmiotem liberalizacji, w ramach której Voluntary Health Insurance Board (VHI) stanęła w obliczu konkurencji ze strony in-

nych podmiotów, w tym skarżącej. W ramach tej liberalizacji przewidziano utworzenie systemu wyrównywania ryzyka (zwanego dalej „RES”) zarządzanego przez Health Insurance Authority (zwany dalej „HIA”). Co do zasady RES stanowi mechanizm ustanawiający, z jednej strony, płatność na rzecz HIA pewnej należności przez tych ubezpieczycieli oferujących PUZ, których profil ryzyka jest korzystniejszy niż przeciętny profil na rynku, a z drugiej strony – płatność przez HIA odpowiedniej należności na rzecz tych ubezpieczycieli oferujących PUZ, których profil ryzyka jest mniej korzystny niż przeciętny profil. Mechanizm ten określa poszczególne progi, które powodują uruchomienie płatności RES. Komisja, do której wpłynęły skarga złożona przez BUPA oraz zgłoszenie RES dokonane przez Irlandię, uznała, że płatności wynikające z RES stanowiły odszkodowanie mające na celu rekompensatę za wykonanie zobowiązań z tytułu UOIG, to jest zobowiązań mających na celu zapewnienie wszystkim mieszkańcom Irlandii minimalnego poziomu usług PUZ, po tej samej cenie, niezależnie od ich stanu zdrowia, wieku czy płci (zwanymi dalej „zobowiązaniami PUZ”)¹⁸.

Sąd orzekł, że nawet jeśli w momencie gdy miała miejsce analiza Komisji, nie zapadł jeszcze wyrok Trybunału z dnia 24 lipca 2003 r. w sprawie *Altmark Trans i Regierungspräsidium Magdeburg*¹⁹ (zwany dalej „wyrokiem w sprawie Altmark”), zgodność z prawem zaskarżonej decyzji należało ocenić w świetle czterech kryteriów, które Trybunał tam ustalił (zwanymi dalej „kryteriami określonymi w sprawie Altmark”). Z jednej strony bowiem Trybunał nie ograniczył w czasie zakresu swoich sformułowań zawartych w wyroku w sprawie Altmark, z drugiej zaś strony dokonana przez Trybunał wykładnia przepisu prawa wspólnotowego ogranicza się jedynie do wyjaśnienia oraz sprecyzowania znaczenia i zakresu tego przepisu w takiej formie, w jakiej powinien być on być pojmowany i stosowany – również przez instytucje wspólnotowe – od momentu jego wejścia w życie. Sąd sprecyzował, że w owym przypadku kryteria określone w sprawie Altmark, których zakres pokrywa się zresztą w znacznym stopniu z zakresem kryteriów ustanowionych w art. 86 ust. 2 WE, powinny być stosowane zgodnie z przyświecającymi ich ustanowieniu duchem i celem, lecz w sposób dostosowany do szczególnych okoliczności rozpatrywanej sprawy.

W ramach pierwszego kryterium określonego w sprawie Altmark, zgodnie z którym na przedsiębiorstwie będącym beneficjentem rekompensaty muszą faktycznie ciążyć jasno określone zobowiązania z tytułu świadczenia usług publicznych, Sąd stwierdził, że prawo wspólnotowe nie zawiera jasnej i dokładnej definicji prawnej pojęcia zadania świadczenia UOIG ani utrwalonej koncepcji prawnej określającej w ostateczny sposób przesłanki, jakie powinny zostać spełnione, aby państwo członkowskie mogło ważnie powoływać się na istnienie i ochronę zadania świadczenia UOIG. W związku z tym państwa członkowskie dysponują szerokim zakresem uznania w odniesieniu do definicji tego, co uważają za UOIG, a definicja ta może być podana przez Komisję w wątpliwość jedynie w przypadku oczywistego błędu. Ten szeroki zakres uznania nie oznacza jednak, że państwo członkowskie jest zwolnione z obowiązku czuwania nad tym, by zadanie świadczenia UOIG, na które się ono powołuje, spełniało pewne minimalne kryteria (w szczególności chodzi o istnienie aktu władzy publicznej powierzającego danym podmiotom gospodarczym to zadanie oraz o powszechny i obowiązkowy charakter tego zadania) wspólne wszystkim zadaniom świadczenia UOIG w rozumieniu traktatu WE oraz z wykazania, że te kryteria zostały speł-

¹⁸ Decyzja C(2003) 1322 wersja ostateczna z dnia 13 maja 2003 r. (pomoc państwa N 46/2003-Irlandia).

¹⁹ C-280/00, Rec. s. I-7747.

nione w konkretnym przypadku. Brak udowodnienia przez państwo członkowskie poszanowania tych kryteriów może stanowić oczywisty błąd w ocenie, który Komisja jest zobowiązana ukarać. Ponadto państwo członkowskie powinno wskazać przyczyny, dla których uważa, iż dana usługa zasługuje, ze względu na swój szczególny charakter, na uznanie za UOIG. W braku bowiem takiego uzasadnienia nie jest możliwe przeprowadzenie przez instytucje wspólnotowe choćby ograniczonej kontroli. Sąd sprecyzował również, że powierzenie zadania świadczenia UOIG nie wymaga koniecznie przyznania podmiotowi gospodarczemu, któremu to zadanie zostało powierzone, prawa wyłącznego lub specjalnego w celu jego wykonania oraz że powierzenie takiego zadania może także polegać na nałożeniu zobowiązania na wiele podmiotów gospodarczych prowadzących działalność na tym samym rynku, a nawet na wszystkie te podmioty. Natomiast niezbędnymi przesłankami, które charakteryzują istnienie zadania świadczenia UOIG, są jego obowiązkowy i powszechny charakter: choć pierwsza z nich oznacza, że usługodawca jest zobowiązany do zawarcia umowy na niezmiennych warunkach, bez możliwości odrzucenia oferty drugiej strony, druga z nich nie oznacza jednak, że dana usługa powinna być koniecznie świadczona na rzecz wszystkich mieszkańców państwa członkowskiego, o ile jest ona oferowana wszystkim klientom po jednakowych i niedyskryminacyjnych cenach oraz na podobnych warunkach jakościowych. Stosując te kryteria do rozpatrywanego przypadku, Sąd orzekł, iż RES spełnia pierwsze kryterium określone w sprawie Altmark.

Jeśli chodzi o drugie kryterium określone w sprawie Altmark przewidujące, że parametry, na podstawie których obliczana jest rekompensata za wykonywanie zadania świadczenia UOIG, muszą być wcześniej ustalone w obiektywny i przejrzysty sposób, Sąd stwierdził, że zostało ono również spełnione w owym przypadku. Ewentualne uprawnienia przysługujące władzom irlandzkim w zakresie obliczania płatności RES nie są bowiem same w sobie niezgodne z istnieniem obiektywnych i przejrzystych parametrów. Ponadto sama złożoność wzorów matematycznych i ekonomicznych służących do dokonywania obliczeń pozostaje bez wpływu na dokładny i jasno określony charakter właściwych parametrów.

W ramach badania trzeciego kryterium określonego w sprawie Altmark, zgodnie z którym rekompensata musi być konieczna i proporcjonalna do kosztów ponoszonych przy wykonywaniu zadania świadczenia UOIG, Sąd zauważył, iż celem płatności RES nie jest rekompensata ewentualnych kosztów czy kosztów dodatkowych związanych z konkretnym świadczeniem niektórych usług PUZ, lecz jedynie wyrównanie dodatkowych obciążeń, które mają wynikać z negatywnej różnicy między profilem ryzyka danego ubezpieczyciela PUZ a przeciętnym profilem na rynku. Nie oznacza to jednakże naruszenia omawianego kryterium. Ze względu na to bowiem, że system rekompensat, o którym mowa w tym przypadku, różni się radykalnie między innymi od systemu badanego w wyroku w sprawie Altmark, nie może on ściśle spełniać trzeciego kryterium określonego w sprawie Altmark, które stawia wymóg określenia kosztów poniesionych w związku z wykonywaniem zobowiązania UOIG. W każdym razie liczbowe określenie kosztów dodatkowych za pomocą porównania dokonanego pomiędzy rzeczywistym profilem ryzyka danego ubezpieczyciela oferującego PUZ a przeciętnym profilem na rynku z punktu widzenia kwot zwróconych przez wszystkich podlegających RES ubezpieczycieli PUZ jest zgodne z celem i duchem tego kryterium, o ile obliczanie rekompensaty jest oparte na konkretnych i obiektywnych danych, które można w jasny sposób zidentyfikować i skontrolować.

W odniesieniu do czwartego kryterium określonego w sprawie *Altmark*, które stawia wymóg, by koszty ponoszone w związku z wykonywaniem zadania świadczenia UOIG odpowiadały kosztom efektywnego przedsiębiorstwa, Sąd orzekł, iż Komisja mogła ważnie uznać, że w tym przypadku porównanie potencjalnych beneficjentów płatności RES z efektywnym podmiotem gospodarczym nie było konieczne. Należy uwzględnić okoliczność, iż to kryterium nie może być stosowane w ścisły sposób do systemu RES z powodu dwóch specyficznych cech: neutralności systemu rekompensat ustanowionego przez RES w stosunku do przychodów i zysków osiąganych przez ubezpieczycieli oferujących PUZ oraz szczególnego charakteru kosztów dodatkowych związanych z negatywnym profilem ryzyka tych ubezpieczycieli²⁰.

Inne wyroki umożliwiły Sądowi uzupełnienie w 2008 r. schematu analizy mającego zastosowanie do rekompensat związanych z wykonywaniem UOIG.

W wyroku z dnia 1 lipca 2008 r. w sprawie T-266/02 *Deutsche Post przeciwko Komisji*, do tychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, Sąd podkreślił najpierw, iż w przypadku gdy zasoby państwowe zostały przyznane jako rekompensata dodatkowych kosztów związanych z wykonywaniem UOIG w poszanowaniu kryteriów określonych w sprawie *Altmark*, Komisja nie może – pod rygorem pozbawienia skuteczności art. 86 ust. 2 WE – zakwalifikować jako pomocy państwa przyznanych zasobów publicznych, jeżeli ich łączna kwota jest niższa od dodatkowych kosztów wywołanych wykonywaniem wspomnianego zadania UOIG. W związku z tym jeżeli Komisja zaniecha sprawdzenia, czy kwota rekompensat przewyższa dodatkowe koszty związane z UOIG, nie wykazuje ona w sposób wymagany prawem, że ta rekompensata przysparza korzyści w rozumieniu art. 87 ust. 1 WE i tym samym może stanowić pomoc państwa. Co więcej, w przypadku gdy Komisja nie przeprowadziła żadnego badania ani nie dokonała żadnej oceny w tym względzie, do sądu wspólnotowego nie należy zastąpienie tej instytucji w przeprowadzeniu badania, do którego ona sama nigdy nie przystąpiła, i snucie przypuszczeń co do wniosków, do których doszłaby ona w wyniku tego badania.

W ww. wyroku w sprawie *SIC przeciwko Komisji* Sąd stwierdził, że Republika Portugalska nie była zobowiązana do zorganizowania postępowania przetargowego przed powierzeniem RTP świadczenia UOIG telewizyjnej. Specyfika systemu publicznego nadawania, w szczególności jego związek z demokratycznymi, społecznymi i kulturalnymi potrzebami każdego społeczeństwa, wyjaśnia bowiem i uzasadnia to, że państwo członkowskie nie jest zobowiązane do przeprowadzenia postępowania przetargowego w celu powierzenia UOIG nadawczej, w każdym razie, w przypadku gdy zdecyduje się ono samo zapewniać świadczenie tej usługi przy pomocy, jak ma to miejsce w tym przypadku, przedsiębiorstwa publicznego.

Sąd zwrócił uwagę na to, że państwa członkowskie są uprawnione do zdefiniowania UOIG nadawczej w taki sposób, aby objąć nią nadawanie szerokiego wachlarza programów, zezwalając jednocześnie podmiotowi, któremu powierzono świadczenie tej UOIG, na prowa-

²⁰ W ww. wyroku w sprawach połączonych *Hotel Cipriani i in. przeciwko Komisji* Sąd potwierdził, iż w przypadku decyzji wydanych przez Komisję przed wydaniem wyroku w sprawie *Altmark* należy zbadać, czy całościowe podejście, jakim kierowała się ta instytucja, jest zgodne z istotą kryteriów ustanowionych w wyroku w sprawie *Altmark*.

dzenie działalności gospodarczej, takiej jak sprzedaż powierzchni reklamowych. Gdyby tak nie było, to sama definicja UOIG nadawczej zależałaby od sposobu jej finansowania, choć UOIG określana jest *ex hypothesi* w świetle interesu ogólnego, któremu służy, a nie w świetle środków, które zapewniają jej świadczenie.

Jeśli chodzi o kontrolę, czy RTP spełniła ciężące na niej zadanie obejmujące świadczenie usługi publicznej, Sąd uściślił, iż jedynie państwo członkowskie jest w stanie dokonać oceny przestrzegania przez nadawcę publicznego norm jakościowych, które zostały określone przy powierzaniu mu usługi publicznej. Komisja powinna ograniczyć się do stwierdzenia istnienia na szczeblu krajowym niezależnego mechanizmu kontrolnego, co miało miejsce w tym przypadku. Jeśli chodzi o kwestię tego, czy finansowanie było proporcjonalne do kosztów usługi publicznej, Sąd doszedł do wniosku, iż ze względu na to, że Komisja nie zażądała od Republiki Portugalskiej przekazania sprawozdań z przeprowadzonego w RTP audytu, instytucja ta naruszyła ciężący na niej obowiązek przeprowadzenia badania. Komisja nie może bowiem nie zwrócić się o przekazanie informacji, w stosunku do których wydaje się, że mogą one potwierdzać lub kwestionować inne informacje mające znaczenie dla badania spornego środka, lecz których wiarygodności nie można uznać za dostatecznie wykazaną.

Sąd uściślił ponadto w ww. wyroku w sprawie *TV 2/Danmark i in. przeciwko Komisji*, że UOIG nadawcze nie muszą konieczne ograniczać się do emitowania audycji nierentownych. Twierdzenie, że przedsiębiorstwo TV 2 odpowiedzialne za świadczenie UOIG (TV 2) z pewnością będzie subsydiowało swą działalność handlową ze środków państwowych przeznaczonych na świadczenie usług użyteczności publicznej, w opinii Sądu wskazuje na ryzyko tego rodzaju zachowania, przy czym zadaniem państw członkowskich jest zapobieganie takim zachowaniom, zaś zadaniem Komisji jest w razie potrzeby ich sankcjonowanie. Ponadto w kwestii swobody pozostawionej TV 2 przez władze duńskie w przedmiocie konkretnego ustalania oferowanych przez niego programów Sąd stwierdził, że nie ma nic nienormalnego w tym, że w zakresie wyboru programów nadawca świadczący usługi publiczne korzysta z niezależności redaktorskiej w stosunku do władz politycznych, z zastrzeżeniem obowiązku przestrzegania wymogów jakościowych.

f) **Pomoc mająca na celu naprawienie szkód spowodowanych nadzwyczajnymi zdarzeniami**

Zgodnie z art. 87 ust. 2 lit. b) WE za zgodną ze wspólnym rynkiem należy uznać pomoc przyznaną w celu naprawienia szkód spowodowanych nadzwyczajnymi zdarzeniami.

Po zamachach w dniu 11 września 2001 r. Komisja wydała w dniu 10 października 2001 r. komunikat²¹, w którym uznała, że to postanowienie może stanowić podstawę do zezwolenia na wypłacenie odszkodowania między innymi za koszty spowodowane zamknięciem amerykańskiej przestrzeni powietrznej od dnia 11 do dnia 14 września 2001 r. W wyroku z dnia 25 czerwca 2008 r. w sprawie T-268/06 *Olympiaki Aeroporia Ypiresies przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd stwierdził nieważność w części decyzji Komisji

²¹ COM(2001) 574 wersja ostateczna.

uznającej za niezgodną ze wspólnym rynkiem część pomocy przyznanej przez Republikę Grecką w celu naprawienia strat poniesionych na skutek odwołania lotów przewidzianych poza okresem, o którym mowa we wspomnianym komunikacie. Sąd orzekł, że art. 87 ust. 2 lit. b) WE pozwala jedynie na naprawienie szkód ekonomicznych bezpośrednio spowodowanych nadzwyczajnymi zdarzeniami, zaś istnienie bezpośredniego związku może zostać uznane, nawet jeśli szkoda powstała – tak jak w tym przypadku – krótko po wspomnianym powyżej okresie.

3. Przepisy proceduralne

Wreszcie orzecznictwo z 2008 r. umożliwiło wyjaśnienie zobowiązań ciążących na Komisji, w przypadku gdy wydaje ona drugą decyzję w sprawie pomocy państwa będącej przedmiotem decyzji, której nieważność została stwierdzona przez Sąd. W ww. wyroku w sprawie *Alitalia przeciwko Komisji* Sąd orzekł, iż Komisja nie ma obowiązku wszczęcia w takim przypadku na nowo formalnego postępowania wyjaśniającego, gdyż stwierdzona przez Sąd niezgodność z prawem nie sięgała momentu wszczęcia postępowania. Ponadto Komisja nie była zobowiązana do ponownego zaoferowania zainteresowanym osobom trzecim, których prawo do przedstawienia uwag zostało zagwarantowane w ramach pierwszej decyzji przez publikację w Dzienniku Urzędowym komunikatu w sprawie jej decyzji o wszczęciu formalnego postępowania wyjaśniającego, takiej samej możliwości w ramach wydawania drugiej decyzji.

Wspólnotowy znak towarowy

Orzeczenia dotyczące stosowania rozporządzenia (WE) nr 40/94²² również w roku 2008 stanowiły istotną liczbę (171) spraw zakończonych przez Sąd, choć ich odsetek jest mniejszy w porównaniu z odsetkiem odnotowanym w roku 2007.

1. Bezwzględne podstawy odmowy rejestracji

Po raz pierwszy w wyroku z dnia 12 listopada 2008 r. w sprawie T-270/06 *Lego Juris przeciwko OHIM – Mega Brands (Klocek Lego)*, dotychczas nieopublikowanym, dotyczącym postępowania w sprawie unieważnienia Sąd wypowiedział się w kwestii zakresu bezwzględnej podstawy odmowy rejestracji przewidzianej w art. 7 ust. 1 lit. e) pkt ii) rozporządzenia nr 40/94, zgodnie z którym nie są rejestrowane oznaczenia, które składają się wyłącznie z kształtu towaru niezbędnego do uzyskania efektu technicznego. Sąd orzekł, iż ten przepis stoi na przeszkodzie rejestracji jakiegokolwiek kształtu składającego się wyłącznie, jeśli chodzi o jego zasadnicze właściwości, z kształtu towaru mającego powodować skutki na płaszczyźnie technicznej, wystarczającego do uzyskania zamierzonego efektu technicznego, choćby nawet efekt ten można było osiągnąć za pomocą innych kształtów z zastosowaniem tego samego lub innego rozwiązania technicznego. Te właściwości należy ustalać

²² Rozporządzenie Rady (WE) nr 40/94 z dnia 20 grudnia 1993 r. w sprawie wspólnotowego znaku towarowego (Dz.U. 1994, L 11, s. 1).

w sposób obiektywny, wychodząc od wyobrażenia graficznego danego kształtu i ewentualnych opisów przedłożonych przy zgłoszeniu znaku towarowego, a nie na podstawie sposobu postrzegania przez docelowego konsumenta.

Przy okazji innego postępowania w sprawie unieważnienia Sąd, w wyroku z dnia 15 października 2008 r. w sprawie T-405/05 *Powerserv Personalservice przeciwko OHIM – Manpower (MANPOWER)*, dotychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, sprecyzował geograficzny zasięg terytorium, na którym właściwy krąg odbiorców może uważać za opisowe oznaczenie składające się z angielskiego słowa „manpower”. W tym względzie orzekł on, iż może to mieć nawet miejsce w państwach członkowskich, w których angielski nie jest językiem urzędowym, pod warunkiem że po pierwsze, to angielskie słowo weszło do języka danego kraju i może być używane zamiennie z pojęciem występującym w tym języku i oznaczającym „siłę roboczą” lub „pracowników” lub po drugie, w kontekście, w jakim występują towary i usługi chronione rejestracją znaku MANPOWER, przy zwracaniu się do członków właściwego kręgu odbiorców używany jest język angielski, choćby alternatywnie w stosunku do języka krajowego. Na podstawie tych kryteriów Sąd doszedł do wniosku, iż Izba Odwoławcza słusznie uznała, że sporne oznaczenie ma charakter opisowy w Niemczech i w Austrii, zaś niesłusznie uznała, iż tak samo jest w Niderlandach, w Szwecji i w Danii. Dalsze rozważania odnoszące się do roli znajomości języków przez właściwy krąg odbiorców zostały przedstawione w wyroku z dnia 26 listopada 2008 r. w sprawie T-435/07 *New Look przeciwko OHIM (NEW LOOK)*, nieopublikowanym, w którym Sąd orzekł, iż z uwagi na to, że podstawowe rozumienie języka angielskiego przez ogół społeczeństwa państw skandynawskich, Niderlandów i Finlandii jest faktem powszechnie znanym, Izba Odwoławcza mogła słusznie uznać, że oznaczenie NEW LOOK, banalne wyrażenie, które wchodzi w zakres potocznego języka angielskiego i nie przedstawia żadnej trudności lingwistycznej, jest pozbawione wszelkiego charakteru odróżniającego w tych krajach.

Inny istotny wkład tegorocznego orzecznictwa w tej dziedzinie dotyczy zakresu odesłania, które art. 7 ust. 1 lit. h) rozporządzenia nr 40/94 czyni do bezwzględnych podstaw odmowy rejestracji wskazanych w art. 6 ter konwencji paryskiej²³. W sprawie T-215/06 *American Clothing Associates przeciwko OHIM (Wyobrażenie liścia klonu)*, która doprowadziła do wydania wyroku z dnia 28 lutego 2008 r., dotychczas nieopublikowanego, będącego przedmiotem odwołania, zainicjowanej skargą wniesioną przez przedsiębiorstwo, któremu Urząd Harmonizacji w ramach Rynku Wewnętrznego (znaki towarowe i wzory) (zwany dalej „OHIM”) odmówił rejestracji oznaczenia składającego się głównie z liścia klonu, uzasadniając to tym, że widnieje on na fladze kanadyjskiej, Sąd orzekł, iż z powodu rozróżnienia, jakiego dokonuje ta konwencja między „znakami towarowymi [znakami fabrycznymi lub handlowymi]” i „znakami usługowymi”, jej art. 6 ter lit. a), w którym nakazuje się odmówić rejestracji między innymi flag i innych godeł państwowych, nie ma zastosowania do „znaków usługowych”. Gdyby bowiem prawodawca wspólnotowy miał zamiar rozciągnąć ten zakaz na znaki dotyczące usług, nie ograniczyłby się do zwykłego odesłania do art. 6 ter konwencji paryskiej, ale wymieniłby ten zakaz w samym tekście art. 7 rozporządzenia nr 40/94. Ponadto Sąd stwierdził, że w odróżnieniu od tego, co jest przewidziane w odniesieniu do oceny charakteru odróżniającego złożonego znaku towarowego, przy stosowaniu art. 6 ter konwencji paryskiej należy mieć na uwadze każdy z elementów tego

²³ Konwencja paryska o ochronie własności przemysłowej z dnia 20 marca 1883 r., zrewidowana i zmieniona (*Recueil des traités des Nations unies*, vol. 828, nr 11847, s. 108).

znaku i wystarczy, że jeden z nich stanowi godło państwowe lub jego naśladownictwo, by uniemożliwić rejestrację danego znaku towarowego, niezależnie od całościowego sposobu postrzegania tego znaku. Wreszcie stosowanie art. 6 ter ust. 1 lit. a) konwencji paryskiej nie zależy od warunku istnienia możliwości wprowadzenia w błąd zainteresowanych odbiorców co do pochodzenia towarów oznaczonych zgłoszonym znakiem lub co do istnienia związku między właścicielem tego znaku a państwem, którego godło zostało wykorzystane we wspomnianym znaku.

W wyroku z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie T-302/06 *Hartmann przeciwko OHIM (E)*, niepublikowanym, Sąd dokonał ważnego uściślenia orzecznictwa, zgodnie z którym OHIM może oprzeć swoją analizę na faktach wynikających z ogólnego doświadczenia praktycznego zdobytego przy okazji obrotu towarami masowej konsumpcji i nie jest zobowiązany do przedstawienia przykładów takiego doświadczenia. Sąd orzekł, iż z uwagi na to, że towary objęte zgłoszonym znakiem towarowym zostały zdefiniowane przez instancje OHIM jako towary nieprzeznaczone do masowej konsumpcji, lecz dla wyspecjalizowanego kręgu odbiorców, nie można uznać, iż te instancje opierają swoją analizę na konkretnych faktach, które mogą być wszystkim znane.

Szereg wyroków umożliwił Sądowi sprecyzowanie związku, jaki musi istnieć między znakiem towarowym i towarami lub usługami objętymi tym znakiem, aby mógł być on uznawany za opisowy, między innymi wyroki: z dnia 2 kwietnia 2008 r. w sprawie T-181/07 *Eurocopter przeciwko OHIM (STEADYCONTROL)*, niepublikowany; z dnia 24 września 2008 r. w sprawie T-248/05 *HUP Usługi Polska przeciwko OHIM – Manpower (I.T.@MANPOWER)*, niepublikowany, będący przedmiotem odwołania; z dnia 15 października 2008 r. w sprawie T-230/06 *REWE-Zentral przeciwko OHIM (Port Louis)*, niepublikowany; z dnia 25 listopada 2008 r. w sprawie T-325/07 *CFCMCEE przeciwko OHIM (SURFCARD)*, niepublikowany; z dnia 2 grudnia 2008 r. w sprawie T-67/07 *Ford Motor przeciwko OHIM (FUN)*, dotychczas nieopublikowany. W szczególności w tym ostatnim wyroku Sąd stwierdził – w przeciwieństwie do tego, co postanowiła Izba Odwoławcza – że związek między słowem „fun” z jednej strony a lądowymi pojazdami silnikowymi oraz częściami i wyposażeniem tych pojazdów z drugiej strony nie jest dostatecznie bezpośredni i rzeczywisty, aby można odmówić rejestracji zgłoszonego znaku towarowego.

Wreszcie w wyroku z dnia 12 marca 2008 r. w sprawie T-341/06 *Compagnie générale de diététique przeciwko OHIM (GARUM)*, niepublikowanym, Sąd sprecyzował, że analiza charakteru odróżniającego oznaczenia musi odnosić się do konkretnego i aktualnego bądź przynajmniej bardzo prawdopodobnego i wystarczająco zbliżonego w czasie doświadczenia rynkowego. Natomiast przypuszczalny, a wręcz hipotetyczny rozwój niemający żadnego związku z konkretnymi i dającymi się sprawdzić elementami nie może być co do zasady wystarczający.

2. Względne podstawy odmowy rejestracji

Spór między czeską spółką Budějovický Budvar i amerykańską spółką Anheuser-Busch doprowadził – tak jak w 2007 r. – do dokonania przez Sąd w wyroku z dnia 16 grudnia 2008 r. w sprawach połączonych T-225/06, T-255/06, T-257/06 i T-309/06 *Budějovický Budvar przeciwko OHIM – Anheuser-Busch (BUD)*, dotychczas nieopublikowanym, interpretacji art. 8 ust. 4 rozporządzenia nr 40/94, która umożliwia zgłoszenie sprzeciwu wobec rejestracji wspólnotowego znaku towarowego poprzez powołanie się na wcześniejsze oznaczenie inne niż znak towarowy. Przede wszystkim Sąd zwrócił uwagę na to, że OHIM musi uwzględnić wcześniejsze prawa chronione w państwach członkowskich i nie może podważyć ich kwalifikacji. W związku z tym w zakresie, w jakim ochrona przyznana w Austrii i we Francji nazwie pochodzenia „bud” jest ważna na podstawie prawa krajowego obowiązującego w tych państwach, OHIM musi uwzględnić skutki tej ochrony. Następnie Sąd stwierdził, że OHIM, zamiast stosować przez analogię art. 43 rozporządzenia nr 40/94 i żądać od Budějovický Budvar wykazania „rzeczywistego” używania nazwy „bud”, powinien był sprawdzić, czy rozpatrywane oznaczenia były używane w kontekście działalności handlowej mającej na celu uzyskanie korzyści gospodarczej, a nie w sferze prywatnej, i to bez względu na terytorium, na którym oznaczenia były używane. Sąd uznał, iż czeskiej spółce udało się udowodnić, że rozpatrywane nazwy były używane w obrocie handlowym. Ponadto Sąd stwierdził, że OHIM popełnił błąd, nie uwzględniając wszystkich istotnych okoliczności faktycznych i prawnych, aby ustalić, czy prawo danego państwa umożliwia Budějovický Budvar zakazanie używania późniejszego znaku towarowego.

Inny ważny wkład orzecznictwa z 2008 r. w tej dziedzinie dotyczy kwestii podobieństwa towarów lub usług objętych wcześniejszym znakiem towarowym i zgłoszonym znakiem towarowym dla celów oceny istnienia prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd. W wyroku z dnia 18 czerwca 2008 r. w sprawie T-175/06 *Coca-Cola przeciwko OHIM – San Polo (MEZZOPANE)*, dotychczas nieopublikowanym, w pierwszej kolejności Sąd stwierdził, że między winem i piwem istnieje jedynie niewielkie podobieństwo. Choć wino i piwo mogą częściowo zaspokajać te same potrzeby, czyli popijanie napoju podczas posiłku lub jako aperitif, należący do właściwego kręgu odbiorców konsument postrzega je jako produkty różniące się od siebie. Poza tym nie istnieje żaden element, który pozwoliłby stwierdzić, że nabywca jednego z tych towarów będzie skłonny nabyć drugi i że w związku z tym są one komplementarne. Natomiast, mając na uwadze różnice w cenach, wino i piwo są w pewnym stopniu towarami konkurencyjnymi.

W wyroku z dnia 4 listopada 2008 r. w sprawie T-161/07 *Group Lottuss przeciwko OHIM – Ugly (COYOTE UGLY)*, nieopublikowanym, Sąd stwierdził istnienie dużej komplementarności między „piwem” z jednej strony a „usługami barów koktajlowych” oraz „usługami rozrywkowymi, usługami dyskotek, klubów nocnych” z drugiej strony. Piwo jest spożywane w celu ugaszenia pragnienia lub dla przyjemności, podczas gdy usługi te obejmują działalność polegającą na przygotowywaniu i podawaniu napojów alkoholowych w miejscu, do którego udajemy się, by się zabawić. Sąd uznał, że OHIM mógł zatem słusznie stwierdzić istnienie niewielkiego stopnia podobieństwa między tymi towarami i tymi usługami. Inaczej jest, jeśli chodzi o podobieństwo między piwem i „działalnością kulturalną”, gdyż ta ostatnia ma zdecydowanie mniejszy związek komplementarności z piwem aniżeli usługi, o których mowa powyżej.

Komplementarność między towarami i usługami jest również przedmiotem dwóch innych wyroków wydanych w odniesieniu do postępowania w sprawie unieważnienia. W wyroku z dnia 24 września 2008 r. w sprawie T-116/06 *Oakley przeciwko OHIM – Venticinque (O STORE)*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd ustalił, że stosunek między usługami świadczonymi w ramach handlu detalicznego niektórymi artykułami odzieżowymi i samymi artykułami odzieżowymi charakteryzuje się ścisłym związkiem w tym sensie, że towary te są istotne, a wręcz nieodzowne do świadczenia tych usług. Usługi te są bowiem oferowane przy sprzedaży tych towarów i handel detaliczny obejmuje wszelkie działania podejmowane przez przedsiębiorcę w celu skłonienia do zawarcia umowy kupna-sprzedaży. Natomiast taki związek nie występuje, w przypadku gdy usługi sprzedaży objęte znakiem towarowym dotyczą akcesoriów oraz gdy inny znak towarowy odnosi się do artykułów odzieżowych i wyrobów ze skóry.

W wyroku z dnia 12 listopada 2008 r. w sprawie T-242/07 *Weiler przeciwko OHIM – IQNet Association – The International Certification Network (Q2WEB)*, niepublikowanym, aby uzasadnić swoje stwierdzenie, iż wszystkie rozpatrywane towary i usługi objęte znakiem towarowym Q2WEB mogą być używane lub świadczone łącznie lub kolejno po sobie w celu świadczenia konsumentom spornych usług objętych znakiem towarowym QWEB Certified Site, Sąd wskazał na to, że podmioty świadczące usługi telekomunikacyjne, w szczególności usługi telekomunikacyjne za pośrednictwem Internetu, takie jak usługi objęte znakiem towarowym QWEB Certified Site, dostarczają zazwyczaj swoim klientom program komputerowy oraz usługi konserwacji i aktualizacji tego programu, który jest zatem z założenia istotny do korzystania ze świadczonej usługi telekomunikacyjnej oraz że tego rodzaju programy i usługi zaliczają się do towarów i usług objętych znakiem towarowym Q2WEB.

Tegoroczne orzecznictwo zawiera ponadto rozważania na temat porównania koncepcyjnego kolidujących oznaczeń w ramach postępowań inter partes. Mając do rozstrzygnięcia kwestię podobieństwa znaków słownych EL TIEMPO i TELETIEMPO, Sąd orzekł w wyroku z dnia 22 kwietnia 2008 r. w sprawie T-233/06 *Casa Editorial el Tiempo przeciwko OHIM – Instituto Nacional de Meteorología (EL TIEMPO)*, niepublikowanym, że nic w treści opisu spornych towarów i usług nie pozwala na uznanie, iż słowo „tiempo” będzie niechybnie interpretowane w swoim znaczeniu czasowym w przypadku zgłoszonego znaku towarowego, zaś w swoim znaczeniu klimatologicznym w przypadku wcześniejszych znaków towarowych.

Ponadto w wyroku z dnia 2 grudnia 2008 r. w sprawie T-212/07 *Harman International Industries przeciwko OHIM – Becker (Barbara Becker)*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd orzekł, że w przypadku gdy słowny znak towarowy składa się z dwóch elementów, z których jeden jest identyczny z jedynym elementem tworzącym inny słowny znak towarowy, to dla stwierdzenia prawdopodobieństwa wprowadzenia w błąd nie jest wymagane, aby element wspólny tym znakom stanowił element dominujący w ramach całościowego wrażenia wywieranego przez złożony znak towarowy. Gdyby ustanowić bowiem taki warunek, właściciel wcześniejszego znaku towarowego zostałby – mimo że ten wspólny element miałby w znaku złożonym niezależną pozycję odróżniającą – pozbawiony wyłącznego prawa przysługującego mu z tytułu tego znaku.

Wreszcie Sąd określił, jaki jest poziom uwagi przeciętnego konsumenta przy dokonywaniu zakupu mało kosztownego elementu umeblowania. Mając na uwadze to, iż taki konsument działa na podstawie szeregu względów funkcjonalnych i estetycznych, aby stworzyć harmonię z innymi elementami umeblowania, które już ma, Sąd w wyroku z dnia 16 stycz-

nia 2008 r. w sprawie T-112/06 *Inter-IKEA przeciwko OHIM – Waibel (Idea)*, niepublikowanym, orzekł, że choć czynność zakupu w ścisłym znaczeniu tego słowa może być szybko dokonana w przypadku niektórych mebli, to proces porównywania i refleksji, który poprzedza wybór, wymaga z definicji wysokiego poziomu uwagi.

3. Zagadnienia formalne i proceduralne

a) Dowód rzeczywistego używania wcześniejszego znaku towarowego

W wyroku z dnia 10 września 2008 r. w sprawie T-325/06 *Boston Scientific przeciwko OHIM – Terumo (CAPIO)*, niepublikowanym, Sąd orzekł, że wartość dowodowa liczb zawartych na liście sprzedaży towarów objętych wcześniejszym znakiem towarowym, przedstawionej przed OHIM przez właściciela tego znaku, może zostać ustalona za pomocą innych środków niż akt notarialny lub oświadczenie, o których mowa w art. 76 ust. 1 rozporządzenia nr 40/94 i w zasadzie 22 rozporządzenia (WE) nr 2868/95²⁴. Okoliczność, że niektóre elementy faktur odpowiadających tym czynnościom sprzedaży figurują na liście, świadczy o jej spójności i o jej prawdziwości. Ponadto sporządzenie faktury wskazuje na to, że wcześniejszy znak towarowy był używany publicznie i na zewnątrz, a nie jedynie w obrębie przedsiębiorstwa będącego właścicielem tego znaku lub w ramach sieci dystrybucyjnej posiadanej lub kontrolowanej przez to przedsiębiorstwo.

W wyroku z dnia 26 listopada 2008 r. w sprawie T-100/06 *Rajani przeciwko OHIM – Artoz-Papier (ATOZ)*, niepublikowanym, Sąd zbadał kwestię daty, jaką należy uwzględnić tytułem dies a quo w celu obliczenia pięcioletniego okresu, w czasie którego nie można wymagać przedstawienia dowodu rzeczywistego używania wcześniejszego znaku towarowego, w przypadku gdy ten znak był przedmiotem wniosku o międzynarodową rejestrację skierowanego do Światowej Organizacji Własności Intelektualnej (ŚOWI), złożonego w określonej dacie, ale został objęty ochroną w państwie członkowskim w późniejszej dacie. Stwierdziwszy, że dana kwestia podlega określonemu prawu krajowemu, Sąd orzekł, iż jeżeli na podstawie tego prawa odmówiono tymczasowo ochrony zarejestrowanemu międzynarodowo znakowi towarowemu, lecz przyznano ją później, to należy uznać, iż rejestracja została dokonana w dacie otrzymania przez ŚOWI ostatecznego zgłoszenia dotyczącego przyznania ochrony.

b) Ciągłość funkcjonalna

Sąd zastosował zasady ustalone w wyroku Trybunału z dnia 13 marca 2007 r. w sprawie *OHIM przeciwko Kaul*²⁵, precyzując w wyroku z dnia 17 czerwca 2008 r. w sprawie T-420/03 *El Corte Inglés przeciwko OHIM – Abril Sánchez i Ricote Saugar (BOOMERANGTV)*, dotychczas nieopublikowanym, że choć Izba Odwoławcza nie miała obowiązku uwzględnienia okoliczności faktycznych i dowodów przedstawionych po raz pierwszy w postępowaniu przed nią,

²⁴ Rozporządzenie Komisji (WE) nr 2868/95 z dnia 13 grudnia 1995 r. wykonujące rozporządzenie nr 40/94 (Dz.U. L 303, s. 1).

²⁵ C-29/05 P, Zb.Orz. s. I-2213.

to należy jednak zbadać, czy poprzez swoją odmowę nie naruszyła ona art. 74 ust. 2 rozporządzenia nr 40/94, uważając, iż nie przysługuje jej pod tym względem uznanie. Sąd uznał, iż rodzaj danych okoliczności faktycznych i dowodów jest tylko jednym z elementów, który może być wzięty pod uwagę w ramach korzystania przez OHIM z uznania, z którego powinien on skorzystać. Jako że Izba Odwoławcza oparła się na tym, że skarżąca miała możliwość przedstawienia odnośnych dokumentów w postępowaniu przed Wydziałem Sprzeciwów, milcząco uznała ona, że okoliczności tej sprawy sprzeciwiały się wzięciu ich pod uwagę. Wobec tego Izba Odwoławcza nie uznała, iż co do zasady nie można dopuścić dowodu z dokumentów przedstawionych przez skarżącą po raz pierwszy w postępowaniu przed nią, lecz uzasadniła swoją decyzję w tej kwestii.

c) Interes prawny i postępowania w sprawie unieważnienia

W wyroku z dnia 8 lipca 2008 r. w sprawie T-160/07 *Lancôme przeciwko OHIM – CMS Hasche Sigle (COLOR EDITION)*, dotychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, Sąd orzekł, iż z systematyki art. 55 ust. 1 rozporządzenia nr 40/94 wynika, że prawodawca zamierzał umożliwić składanie wniosków o unieważnienie opartych na bezwzględnych podstawach unieważnienia każdej osobie fizycznej i prawnej oraz każdej grupie posiadającej zdolność pozywania lub bycia pozywaną we własnym imieniu, bez konieczności wykazania istnienia interesu prawnego, natomiast w przypadku wniosków o unieważnienie opartych na względnych podstawach unieważnienia jednoznacznie ograniczył on krąg wnioskodawców do właścicieli znaków towarowych lub wcześniejszych praw, jak również do licencjobiorców.

d) Obowiązki izb odwoławczych

Opierając się na utrwalonym orzecznictwie w zakresie obowiązku uzasadnienia²⁶, Sąd stwierdził w swoim wyroku z dnia 9 lipca 2008 r. w sprawie T-304/06 *Reber przeciwko OHIM – Chocoladefabriken Lindt & Sprüngli (Mozart)*, dotychczas nieopublikowanym, że Izba Odwoławcza nie jest co do zasady zobowiązana do przedstawienia w swej decyzji odrębnej odpowiedzi na każdy argument oparty na istnieniu wydanych w innych podobnych sprawach decyzji swych własnych instancji lub instancji i sądów krajowych zawierających rozstrzygnięcie idące w określonym kierunku, jeżeli uzasadnienie decyzji, którą wydaje ona w konkretnej sprawie, ukazuje – co najmniej domyślnie, aczkolwiek w sposób jasny i jednoznaczny – przyczyny, dla których te inne decyzje pozbawione są znaczenia lub nie mogą zostać wzięte pod uwagę w ramach dokonywanej przez nią oceny.

W ww. wyroku w sprawie *COYOTE UGLY* Sąd orzekł, że izba odwoławcza jest wprawdzie uprawniona, w przypadku gdy wykryje – choćby częściowe – podobieństwo między rozpatrywanymi towarami i usługami w ramach postępowania w sprawie sprzeciwu, do wyodrębnienia z urzędu usług objętych zgłoszonym znakiem towarowym poprzez dokładne wskazanie podjednostek zgodnych z wcześniejszym znakiem towarowym, lecz nie jest do tego zobowiązana.

²⁶ Wyroki Trybunału: z dnia 7 stycznia 2004 r. w sprawach połączonych C-204/00 P, C-205/00 P, C-211/00 P, C-213/00 P, C-217/00 P i C-219/00 P *Aalborg Portland i in. przeciwko Komisji*, Rec. s. I-123; z dnia 8 lutego 2007 r. w sprawie C-3/06 P *Groupe Danone przeciwko Komisji*, Zb.Orz. s. I-1331.

Ochrona odmian roślin

W rozporządzeniu (WE) nr 2100/94²⁷ został ustanowiony wspólnotowy system ochrony odmian roślin umożliwiający przyznanie praw własności przemysłowej dla odmian roślin, ważnych na całym obszarze Wspólnoty. Wdrażanie i stosowanie tego systemu wspólnotowego są zapewnione przez Wspólnotowy Urząd Ochrony Odmian Roślin (zwany dalej „CPVO”), zdecentralizowaną agencję Wspólnoty, która ma siedzibę w Angers (Francja) i która działa od dnia 27 kwietnia 1995 r. W ramach CPVO ustanowiono izbę odwoławczą właściwą do rozstrzygania odwołań wniesionych od niektórych rodzajów decyzji wydanych przez ten urząd. Zgodnie z art. 73 powyższego rozporządzenia na decyzje izby odwoławczej CPVO przysługuje skarga do sądu wspólnotowego.

W trakcie roku 2008 Sąd wydał dwa pierwsze wyroki dotyczące decyzji wydanych przez izbę odwoławczą CPVO. Po tym jak Sąd miał możliwość rozstrzygnięcia głównie kwestii dopuszczalności w wyroku z dnia 31 stycznia 2008 r. w sprawie T-95/06 *Federación de Cooperativas Agrarias de la Comunidad Valenciana/CPVO – Nador Cott Protection (Nadorcott)*, dotychczas nieopublikowanym, w wyroku z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie T-187/06 *Schröder przeciwko CPVO (SUMCOL 01)*, dotychczas nieopublikowanym, określił on zakres kontroli sądowej, jaką sprawuje w tej dziedzinie. W tym względzie przypomniał on, że w przypadku gdy sąd wspólnotowy orzeka w przedmiocie decyzji wydanych przez wspólnotowy organ administracyjny na podstawie kompleksowej oceny technicznej, sprawuje on co do zasady ograniczoną kontrolę i nie zastępuje swoją oceną okoliczności faktycznych oceny dokonanej przez ten organ, niemniej jednak nie powstrzymuje się on od skontrolowania interpretacji danych technicznych dokonanej przez organ administracyjny. To podejście można zastosować do przypadków, w których decyzja administracyjna jest wynikiem złożonej oceny należącej do innych dziedzin naukowych, takich jak botanika lub genetyka. W tej sprawie ocena odrębnego charakteru odmiany rośliny pod względem kryteriów sformułowanych w art. 7 ust. 1 rozporządzenia nr 2100/94 przedstawia taki stopień złożoności naukowo-technicznej, który może uzasadniać ograniczenie zakresu kontroli sądowej. Kryteria te wymagają bowiem weryfikacji, czy zgłoszona odmiana odróżnia się wyraźnie przejawianymi właściwościami wynikającymi ze szczególnego genotypu lub kombinacji genotypów od każdej innej odmiany. Natomiast ocena istnienia innej odmiany powszechnie znanej w rozumieniu kryteriów z art. 7 ust. 2 powyższego rozporządzenia nie wymaga bycia ekspertem lub posiadania szczególnej wiedzy technicznej i nie przedstawia trudności mogących uzasadnić ograniczenie zakresu kontroli sądowej. Kryteria te polegają bowiem jedynie na wymaganiu weryfikacji, czy na przykład w dniu złożenia wniosku o ochronę zgłoszonej odmiany inna odmiana była przedmiotem ochrony lub wpisano ją do urzędowego rejestru odmian roślin.

²⁷ Rozporządzenie Rady (WE) nr 2100/94 z dnia 27 lipca 1994 r. w sprawie wspólnotowego systemu ochrony odmian roślin (Dz.U. L 227, s. 1).

Dostęp do dokumentów

W wyroku z dnia 9 września 2008 r. w sprawie T-403/05 *MyTravel przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania, Sąd sprecyzował zakres prawa dostępu przewidzianego w rozporządzeniu (WE) nr 1049/2001²⁸ do niektórych dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Komisji w ramach oceny zgodności koncentracji ze wspólnym rynkiem, jak również do dokumentów sporządzonych przez służby Komisji w następstwie stwierdzenia nieważności jednej z jej decyzji przez Sąd.

Ten wyrok wpisuje się w kontekst koncentracji przedsiębiorstw Airtours i First Choice, która została uznana za niezgodną ze wspólnym rynkiem przez Komisję. Z uwagi na to, że Sąd stwierdził nieważność tej decyzji w wyroku z dnia 6 czerwca 2002 r. w sprawie T-342/99 *Airtours przeciwko Komisji*, Rec. s. II-2585, Komisja utworzyła grupę roboczą skupiającą urzędników jej Dyrekcji Generalnej ds. Konkurencji i jej służby prawnej w celu zbadania celowości wniesienia odwołania od wyroku Sądu oraz w celu dokonania oceny wpływu tego wyroku na procedury stosowane do kontroli koncentracji lub w innych dziedzinach. MyTravel, następca prawny Airtours, zwróciła się do Komisji w celu uzyskania dostępu do dwóch rodzajów dokumentów: dokumentów przygotowawczych i sprawozdania sporządzonego przez grupę roboczą z jednej strony oraz dokumentów znajdujących się w aktach sprawy Airtours/First Choice, na których opierało się sprawozdanie, z drugiej strony. Komisja odmówiła dostępu do większości tych dokumentów na podstawie trzech wyjątków przewidzianych w rozporządzeniu nr 1049/2001.

W pierwszej kolejności, jeśli chodzi o wyjątek dotyczący ochrony procesu decyzyjnego, Sąd stwierdził, że sprawozdanie sporządzone przez grupę roboczą wpisuje się w ramy czysto administracyjnych, a nie prawodawczych funkcji Komisji. Otóż interes publiczny w udostępnieniu danego dokumentu ze względu na zasadę przejrzystości nie ma takiej samej wagi w przypadku dokumentu sporządzonego w postępowaniu administracyjnym zmierzającym do zastosowania przepisów prawa konkurencji, co w przypadku dokumentu dotyczącego postępowania prawodawczego. Zwracając uwagę na to, że publiczne ujawnienie sprawozdania wiąże się z ryzykiem wyjawienia ewentualnie krytycznej opinii urzędników Komisji oraz umożliwienia porównania treści sprawozdania z decyzją ostatecznie podjętą przez Komisję, Sąd doszedł do wniosku, iż Komisja słusznie odmówiła dostępu do niego, uznając, iż podanie sprawozdania do publicznej wiadomości stanowiłoby poważne naruszenie możliwości zajęcia przez jednego z jej członków swobodnego i pełnego stanowiska na temat jego własnych służb. Ponadto Sąd stwierdził, że jeśli chodzi o wewnętrzne dokumenty dotyczące koncentracji Airtours/First Choice, to Komisja słusznie uznała, iż ujawnienie tych dokumentów umniejszyłoby zdolność jej służb do wyrażania swojego stanowiska i stanowiłoby poważne naruszenie procesu podejmowania przez nią decyzji w ramach kontroli koncentracji, gdyż mogą one wskazywać opinie służb Komisji, które nie będą się już być może znajdować w ostatecznej wersji decyzji. Takie ujawnienie skłaniałoby do autocenzury i szkodziłoby swobodnej i pełnej komunikacji między służbami. Poza tym, patrząc rozsądnie, to ryzyko jest przewidywalne, gdyż prawdopodobne jest, iż takie dokumenty mogą być wykorzystane do wywierania wpływu na stanowisko służb Komisji, które powinno być swobodne i niezależne od jakiegokolwiek nacisku zewnętrznego.

²⁸ Rozporządzenie (WE) nr 1049/2001 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 30 maja 2001 r. w sprawie publicznego dostępu do dokumentów Parlamentu Europejskiego, Rady i Komisji (Dz.U. L 145, s. 43).

W drugiej kolejności jeśli chodzi o wyjątek dotyczący ochrony postępowań sądowych oraz porad prawnych, który zdaniem skarżącej nie miał zastosowania do sporządzonych przez służbę prawną tytułem odpowiedzi uwag adresowanych do Dyrekcji Generalnej ds. Konkurencji w ramach opracowywania decyzji w sprawie Airtours, Sąd wskazał, iż ujawnienie tych uwag mogłoby w przyszłości skłonić służbę prawną do powściągliwości i ostrożności, aby nie wywierać wpływu na zdolność decyzyjną Komisji w dziedzinach, w których działa ona jako organ administracyjny. Dodał on, że ujawnienie takiej opinii mogłoby postawić Komisję w delikatnej sytuacji, w której jej służba prawna musiałaby bronić przed Sądem stanowiska, którego nie prezentowała ona w trakcie postępowania wewnętrznego. Taka rozbieżność może znacznie wpłynąć na swobodę wypowiedzi służby prawnej i jej możliwość skutecznej obrony ostatecznego stanowiska Komisji przed sądami wspólnotowymi na równej stopie z innymi przedstawicielami stron.

W trzeciej kolejności natomiast, jeśli chodzi o wyjątek dotyczący ochrony czynności kontrolnych, śledztwa czy audytu, Sąd, stwierdziwszy, iż w odniesieniu do jednego z wnioskowanych dokumentów decyzja Komisji zawierała jedynie mgliste i ogólne rozważania, które nie pozwalały zrozumieć w jaki sposób czynności kontrolne, śledztwa i audytu mogłyby zostać zagrożone, stwierdził nieważność wspomnianej powyżej decyzji, jako że odmawia się w niej dostępu do tego dokumentu.

W wyroku z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawie T-144/05 *Muñiz przeciwko Komisji*, niepublikowanym, Sąd poruszył również kwestię stosowania wyjątku dotyczącego ochrony procesu decyzyjnego w ramach wniosku o dostęp do dokumentów przygotowawczych przedłożonych przez grupę roboczą komitetowi ds. nomenklatury, który bierze udział w postępowaniu prawodawczym w celu wydania środków w sprawie klasyfikacji towarów przyjętych przez Komisję, w przypadku gdy klasyfikacja określonego produktu może powodować trudności. Sąd uznał, że choć ochrona procesu decyzyjnego przed naciskiem zewnętrznym może stanowić uzasadniony powód do ograniczenia dostępu do dokumentów, to należy jednak ustalić w pewny sposób rzeczywisty charakter takiego nacisku oraz wykazać przewidywalny charakter ryzyka, że może on wpłynąć w istotny sposób na decyzję w sprawie klasyfikacji. Ponadto, jakkolwiek należy wziąć pod uwagę troskę Komisji o zachowanie zdolności pracowników i ekspertów do swobodnego wyrażania ich opinii, niemniej należy ocenić, czy te obawy są obiektywnie uzasadnione. Sąd uznał, że nie miało to miejsca w tej sprawie, jako że Komisja nie poparła swoich twierdzeń żadnym dowodem, oraz stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji.

Wyjątek dotyczący ochrony interesów handlowych jest przedmiotem rozważań w wyroku z dnia 30 stycznia 2008 r. w sprawie T-380/04 *Terezakis przeciwko Komisji*, niepublikowanym. Komisja między innymi odmówiła skarżącej udzielenia dostępu do umowy zawartej między Athens International Airport i konsorcjum Hochtief dotyczącej realizacji nowego portu lotniczego Aten w Spata, uzasadniając to tym, że jej ujawnienie naruszyłoby poważnie interesy handlowe stron umowy. Sąd wskazał, że z racji swej natury tego rodzaju dokument może zawierać informacje poufne dotyczące zarówno danych spółek, jak i ich stosunków biznesowych oraz że co do zasady dokładne elementy odnoszące się do struktury kosztów przedsiębiorstwa stanowią tajemnice handlowe, których ujawnienie osobom trzecim może naruszyć interesy handlowe tego przedsiębiorstwa. Wprawdzie niektóre fragmenty umowy zawierają informacje dotyczące stron umowy i ich stosunków handlowych, ale badanie dokonane przez Komisję nie pozwala konkretnie ocenić, czy powołany wyjątek ma rzeczywiście zastosowanie do wszyst-

kich informacji zawartych w umowie. Z uwagi na to, że nie wydawało się, iż Komisja nie miała możliwości wskazania powodów uzasadniających poufność w odniesieniu do całości głównej umowy bez ujawnienia jej treści i tym samym nie pozbawiając wyjątku jego podstawowego celu, oraz ze względu na to, że Sąd nie jest władny zastąpić własną oceną oceny dokonanej przez Komisję, stwierdził on nieważność zaskarżonej decyzji w zakresie, w jakim odmawia się w niej przynajmniej częściowego dostępu do umowy.

W wyroku Sądu z dnia 10 września 2008 r. w sprawie T-42/05 *Williams przeciwko Komisji*, niepublikowanym, pojawiła się kwestia, czy decyzja w sprawie częściowej odmowy udzielenia dostępu do pewnych wskazanych w niej dokumentów może być interpretowana jako oznaczająca dorozumianą odmowę dostępu do pewnych rodzajów innych dokumentów, takich jak memoranda i wiadomości elektroniczne wymienione przy okazji prac przygotowawczych związanych z dyrektywą 2001/18/WE²⁹ w sprawie GMO, które nie są w niej wskazane, lecz które są również przedmiotem wniosku o dostęp. W tym celu Sąd przeprowadził analizę w trzech etapach. Najpierw stwierdził, że Komisja posiadała dużą liczbę dokumentów przygotowawczych innych niż te wymienione w zaskarżonej decyzji oraz że w braku oświadczenia Komisji idącego w tym kierunku nie należy domniemywać, że sporne dokumenty nie istniały. Następnie Sąd sprawdził, czy wniosek o dostęp był wystarczająco dokładny, aby umożliwić Komisji zrozumienie, że odnosił się on do tego rodzaju dokumentów. Badając okoliczności tej sprawy, Sąd uznał, że tak właśnie było, i wyciągnął stąd wniosek, iż fakt, że Komisja nie wskazała w zaskarżonej decyzji wszystkich dokumentów wewnętrznych dotyczących okoliczności wydania dyrektywy 2001/18, jest równoznaczne – zgodnie z art. 8 rozporządzenia nr 1049/2001 – z dorozumianą odmową dostępu, która może zostać zaskarżona do Sądu. Wreszcie Sąd zbadał, czy fakt, iż w zaskarżonej decyzji nie przewidziano ujawnienia powyższych dokumentów, może zostać uzasadniony szczególnymi okolicznościami sprawy, zwłaszcza tym, że wniosek o dostęp był ewentualnie obszerny i niedokładny. Przypomniawszy, iż możliwość wyważenia przez instytucję interesu publicznego dostępu do dokumentów i wynikającego stąd nakładu pracy pozostaje zarezerwowana dla szczególnych przypadków, w których konkretna i indywidualna analiza dokumentów pociągałaby za sobą nieproporcjonalny nakład pracy administracyjnej tej instytucji oraz stwierdziwszy, iż Komisja nie powołała się formalnie na taki wyjątek, Sąd uznał, że Komisja nie uzasadniła dorozumianej odmowy dostępu do dokumentów niewskazanych w zaskarżonej decyzji. Z definicji odmowa ta stanowi bezwzględny brak uzasadnienia, którego Komisja nie może naprawić za pomocą rozważań przedstawionych przed sądem wspólnotowym, oraz uzasadnił stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji w tej kwestii.

Wspólna polityka zagraniczna i bezpieczeństwa – walka z terroryzmem

W roku 2008 Sąd ponownie wypowiedział się w kwestii walki z terroryzmem w dwóch wyrokach: wyroku z dnia 23 października 2008 r. w sprawie T-256/07 *People's Mojahedin Organization of Iran przeciwko Radzie*, dotychczas nieopublikowanym, będącym przedmiotem odwołania i wyroku z dnia 4 grudnia 2008 r. w sprawie T-284/08 *People's Mojahedin Organization of Iran przeciwko Radzie*, dotychczas nieopublikowanym, przy czym ta sama skarżąca

²⁹ Dyrektywa 2001/18/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 12 marca 2001 r. w sprawie zamierzonego uwalniania do środowiska organizmów zmodyfikowanych genetycznie i uchylająca dyrektywę Rady 90/220/EWG (Dz.U. L 106, s. 1).

wygrała już częściowo sprawę w 2006 r.³⁰. W pierwszym wyroku Sąd sprecyzował, że Rada, w przypadku gdy ma ona dokonać oceny, czy zamrożenie funduszy danej osoby, grupy lub podmiotu jest lub pozostaje uzasadnione, musi przede wszystkim ocenić ryzyko, czy w braku zastosowania takiego środka przedmiotowe fundusze zostaną wykorzystane w celu finansowania lub przygotowania aktów terrorystycznych. Jeśli chodzi o rolę Sądu, to szeroki zakres uznania, jaki należy przyznać Radzie, nie oznacza, że powinien się on powstrzymać od kontroli wykładni istotnych danych dokonanej przez tę instytucję. Sąd wspólnotowy powinien bowiem nie tylko zweryfikować materialną prawidłowość przytoczonych dowodów, ich wiarygodność i spójność, ale także skontrolować to, czy te dowody stanowią zbiór istotnych danych, które należy wziąć pod uwagę w celu oceny sytuacji, i czy mogą one stanowić poparcie dla wniosków wyciągniętych na ich podstawie. Jednakże w ramach tej kontroli Sąd nie może zastąpić własną oceną celowości oceny dokonanej przez Radę. Ponadto Sąd podkreślił, że w przypadku gdy instytucji wspólnotowej przysługuje szeroki zakres uznania, podstawowego znaczenia nabiera kontrola przestrzegania pewnych gwarancji proceduralnych. Sąd orzekł, iż kontrola odnosząca się do kwestii, czy Rada dysponowała racjonalnymi powodami, by utrzymać w mocy zamrożenie funduszy skarżącej, leży niezależnie w granicach kontroli sądowej, jakiej sąd wspólnotowy może dokonać, jako że odpowiada ona co do zasady kontroli oczywistego błędu w ocenie.

Po przeprowadzeniu tej kontroli Sąd stwierdził nieważność jednej z zaskarżonych decyzji, uzasadniając to tym, że Rada nie uzasadniła wystarczająco powodów, z jakich nie wzięła pod uwagę decyzji wydanej przez organ wymiaru sprawiedliwości Zjednoczonego Królestwa, Proscribed Organisations Appeals Commission (zwaną dalej „POAC”), nakazującej skreślenie skarżącej z listy organizacji terrorystycznych w tym państwie. Sąd przypomniał, iż w celu wydania wspólnotowych środków w przedmiocie zamrożenia funduszy bezwzględnie konieczne jest, by Rada upewniła się co do istnienia decyzji właściwego krajowego organu wymiaru sprawiedliwości oraz działań, jakie należy podjąć na szczeblu krajowym w związku z tą decyzją. W swojej decyzji POAC między innymi uznała za nierozsądną ocenę Home Secretary (ministra spraw wewnętrznych) Zjednoczonego Królestwa, zgodnie z którą skarżąca w dalszym ciągu uczestniczyła w działalności terrorystycznej.

W drugim z wymienionych powyżej wyroków wydanym w ramach postępowania w trybie przyspieszonym nazajutrz po rozprawie Sąd, podkreśliwszy konieczność zapewnienia właściwej równowagi między wymogami walki z terroryzmem a ochroną praw podstawowych, orzekł, iż z uwagi na to, że ograniczenia prawa do obrony zainteresowanych zastosowane przez Radę należy wyrównać w drodze dokładnej, niezawisłej i bezstronnej kontroli sądowej, sąd wspólnotowy powinien mieć możliwość kontrolowania legalności i zasadności środków w postaci zamrożenia funduszy i nie mogą mu stać na przeszkodzie tajność lub poufność dowodów i informacji wykorzystanych przez Radę. Sąd stwierdził nieważność zaskarżonej decyzji, uzasadniając to między innymi tym, że Rada nie może opierać swojej decyzji o zamrożeniu funduszy na informacjach lub materiałach należących do akt sprawy, przekazanych przez jedno z państw członkowskich, jeżeli państwo to nie jest skłonne zezwolić na ich przekazanie sądowi wspólnotowemu.

³⁰ Wyrok Sądu z dnia 12 grudnia 2006 r. w sprawie T-228/02 *Organisation des Modjahedines du peuple d'Iran przeciwko Radzie*, Zb.Orz. s. II-4665 (zob. sprawozdanie roczne za rok 2006).

Przywileje i immunitety

W wyroku z dnia 15 października 2008 r. w sprawie T-345/05 *Mote przeciwko Parlamentowi*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd orzekł w przedmiocie decyzji Parlamentu w sprawie uchylenia immunitetu jednemu z jego posłów. W tej sprawie przeciwko A.N. Mote'owi, obywatelowi Zjednoczonego Królestwa, prowadzone było postępowanie karne z tego względu, że otrzymał pomoc publiczną na podstawie nieprawdziwych oświadczeń. Po tym, jak został on wybrany do Parlamentu Europejskiego, A.N. Mote wniósł o zawieszenie toczącego się postępowania karnego, powołując się na przywileje i immunitety, które mu przysługują jako posłowi europejskiemu. Właściwy sąd krajowy wydał postanowienie o zawieszeniu postępowania, uznając, że status osoby przebywającej na wolności za kaucją, którym był objęty A.N. Mote, stanowi przeszkodę w swobodzie przemieszczania się członków Parlamentu i narusza w związku z tym art. 8 Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Wspólnot Europejskich³¹. Na wniosek Zjednoczonego Królestwa na posiedzeniu plenarnym Parlament zdecydował o uchyleniu immunitetu A.N. Mote'a, który wniósł wówczas do Sądu o stwierdzenie nieważności tej decyzji.

W swoim wyroku Sąd orzekł, iż z art. 10 akapit ostatni Protokołu w sprawie przywilejów i immunitetów Wspólnot Europejskich, zgodnie z którym immunitet nie może stanowić przeszkody w wykonywaniu przez Parlament prawa uchylenia immunitetu w odniesieniu do któregośkolwiek ze swoich członków, wynika, że Parlament jest właściwy, by orzec w przedmiocie wniosku o uchylenie immunitetu posła europejskiego. Nie istnieje natomiast żaden przepis stanowiący, że Parlament jest organem właściwym do stwierdzenia istnienia przywileju określonego w art. 8 protokołu. Artykuły 8 i 10 protokołu nie mają zresztą tego samego zakresu przedmiotowego, jako że art. 10 ma na celu zapewnienie niezależności posłów do Parlamentu poprzez zapobieżenie temu, by w trakcie trwania sesji parlamentarnych wywierano na nich naciski w postaci gróźb aresztowania lub wszczęcia postępowania karnego, zaś art. 8 ma za zadanie ochronę posłów do Parlamentu przed ograniczeniami ich swobody przemieszczania się innego rodzaju niż ograniczenia sądowe. Zwróciwszy uwagę na to, że A.N. Mote powołuje się wyłącznie na ograniczenia o charakterze sądowym, Sąd doszedł do wniosku, że Parlament nie naruszył prawa w związku z podjęciem decyzji o uchyleniu immunitetu A.N. Mote'a, nie orzekając przy tym w przedmiocie przywileju przysługującego mu jako posłowi do Parlamentu.

II. Spory dotyczące odszkodowania

Główny wkład tegorocznego orzecznictwa w tej dziedzinie dotyczy warunków, w jakich Wspólnota może zostać pociągnięta do odpowiedzialności z powodu, z jednej strony, rozpowszechnienia przez instytucję lub organ wspólnotowy informacji dotyczących jednostek i, z drugiej strony, błędów popełnionych przez Komisję w ramach analizy gospodarczej leżącej u podstaw decyzji uznającej koncentrację za niezgodną ze wspólnym rynkiem.

³¹ Protokół w sprawie przywilejów i immunitetów Wspólnot Europejskich z dnia 8 kwietnia 1965 r., załączony do Traktatu ustanawiającego jedną Radę i jedną Komisję Wspólnot Europejskich (Dz.U. 1967, 152, s. 13).

Stosunek do postępowań krajowych

W wyroku z dnia 8 lipca 2008 r. w sprawie T-48/05 *Franchet i Byk przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowanym, Sąd dokonał wykładni rozporządzenia (WE) nr 1073/1999³², które dotyczy inspekcji, kontroli i działań podejmowanych przez pracowników Europejskiego Urzędu ds. Zwalczania Nadużyć Finansowych (OLAF), organu odpowiedzialnego, między innymi, za prowadzenie dochodzeń administracyjnych wewnątrz instytucji mających na celu badanie poważnych zdarzeń mających związek z wykonywaniem działalności zawodowej, które mogą stanowić naruszenie obowiązków urzędników i innych pracowników Wspólnot prowadzące do postępowania dyscyplinarnego i – w uzasadnionych przypadkach – karnego. To rozporządzenie przewiduje, że te dochodzenia muszą być prowadzone zgodnie z traktatem, w szczególności z pełnym poszanowaniem praw człowieka i podstawowych wolności, jak również z poszanowaniem prawa zainteresowanych osób do wyrażenia opinii w kwestii dotyczących ich okoliczności faktycznych. W tym przypadku z uwagi na to, że wielokrotne audyty wewnętrzne Urzędu Statystycznego Wspólnot Europejskich (Eurostatu) ujawniły możliwe nieprawidłowości w zakresie zarządzania finansowego, OLAF wszczął dochodzenia w sprawie między innymi umów zawartych przez Eurostat z różnymi spółkami. W latach 2002 i 2003 OLAF przekazał luksemburskim i francuskim organom wymiaru sprawiedliwości akta sprawy dotyczące dochodzeń w sprawie tych nieprawidłowości, w które zamieszani byli Y. Franchet i D. Byk, odpowiednio, były dyrektor generalny i były dyrektor Eurostatu. Obie te osoby wniosły do Sądu skargę o odszkodowanie, powołując się na istnienie błędów popełnionych zarówno przez OLAF, jak i przez Komisję w trakcie tych dochodzeń.

Sąd odrzucił argument Komisji, jakoby skarga o odszkodowanie była częściowo przedwczesna z tego powodu, że postępowania krajowe były nadal w toku. W ramach postępowania przed Sądem nie chodzi o rozstrzygnięcie kwestii, czy zarzucane okoliczności faktyczne zostały ustalone, czy też nie, ale o dokonanie oceny sposobu, w jaki OLAF prowadził i zakończył dochodzenie, w którym wskazał on imiennie Y. Francheta i D. Byka oraz przypisał im odpowiedzialność za nieprawidłowości stwierdzone publicznie na długo przed wydaniem ostatecznej decyzji, a także sposobu, w jaki Komisja zachowywała się w kontekście tego dochodzenia. Gdyby skarżący mieli zostać uznani za niewinnych przez krajowe organy wymiaru sprawiedliwości, nie prowadziłoby to bowiem koniecznie do naprawienia ewentualnej szkody, którą ponieśli. Biorąc zatem pod uwagę, że szkoda, na którą skarżący powołują się przed Sądem, różni się od szkody, jaką mogłoby wykazać stwierdzenie braku winy skarżących przez krajowe organy wymiaru sprawiedliwości, żądania skarżących o odszkodowanie nie mogą zostać oddalone jako przedwczesne.

Wystarczająco istotne naruszenie normy prawnej przyznającej uprawnienia jednostkom

Co do istoty w ww. wyroku w sprawie *Franchet i Byk przeciwko Komisji*, po pierwsze, Sąd stwierdził, że OLAF powinien był uprzednio poinformować Y. Francheta i D. Byka o przekazaniu dotyczących ich akt sprawy luksemburskim i francuskim organom wymiaru sprawie-

³² Rozporządzenie (WE) nr 1073/1999 Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 25 maja 1999 r. dotyczące dochodzeń prowadzonych przez OLAF (Dz.U. L 136, s. 1).

dliwości oraz że norma prawna przewidująca tego rodzaju obowiązek przyznaje uprawnienia jednostkom. Choć OLAF dysponuje pewnym zakresem uznania w przypadkach wymagających zachowania bezwzględnej tajemnicy dla celów dochodzenia, inaczej jest, jeśli chodzi o zasady wydawania decyzji o odroczeniu powiadomienia zainteresowanych urzędników. Wobec tego niedochowanie tego obowiązku uprzedniego powiadomienia stanowi wystarczająco istotne naruszenie.

Po drugie, Sąd stwierdził, że z naruszeniem rozporządzenia nr 1073/1999 nie przeprowadzono również konsultacji z Komitetem Nadzoru OLAF przed przekazaniem informacji organom krajowym. Ze względu na to, że komitet ten ma chronić prawa osób, wobec których OLAF prowadzi dochodzenie, i że przeprowadzenie z nim konsultacji stanowi bezwarunkowy obowiązek, OLAF dopuścił się wystarczająco istotnego naruszenia normy prawnej przyznającej uprawnienia jednostkom.

Po trzecie, Sąd orzekł, iż fakt, że OLAF wskazał publicznie skarżących jako winnych przestępstw – w tym zezwalając na przedostanie się informacji do prasy – stanowi naruszenie zasad domniemania niewinności, poufności dochodzeń i dobrej administracji. W odniesieniu do przecieków uznał on, że w braku jakiegokolwiek dowodu ze strony Komisji zmierzającego do wykazania, że mogły mieć ono inne źródło, odpowiedzialność za to musi zostać przypisana OLAF-owi. Wspomniane wyżej zasady przyznają uprawnienia jednostkom i ich naruszenie przez OLAF było wystarczająco istotne, zważywszy, że obowiązkiem OLAF jest dbanie o to, aby takie przecieki nie miały miejsca, jako że nie dysponuje on żadnym zakresem uznania w odniesieniu do przestrzegania tego obowiązku.

Wreszcie Sąd zbadał, czy Komisja zachowywała się w sposób niezgodny z prawem, gdy ujawniała poszczególne informacje w ramach rozpatrywanych dochodzeń, w szczególności w komunikacie prasowym, w którym nazwiska skarżących zostały jasno powiązane z zarzutami dotyczącymi sprawy Eurostat. Przypomniawszy, że instytucjom nie można unie możliwiać informowania społeczeństwa o prowadzonych dochodzeniach, Sąd uznał, iż w tym przypadku nie można stwierdzić, aby Komisja uczyniła to z wszelką wymaganą dyskrecją i ostrożnością oraz zachowując właściwą równowagę pomiędzy interesami Y. Francheta i D. Byka a interesami instytucji. Z uwagi na to, że Komisja nie dysponuje żadnym zakresem uznania w ramach obowiązku poszanowania zasady domniemania niewinności, dopuściła się ona wystarczająco istotnego naruszenia tej zasady.

Kwestia imiennego wskazania urzędnika w dokumentach dotyczących przypadków niewłaściwego administrowania, rozpowszechnionych przez instytucję lub organ wspólnotowy, była również badana przez Sąd w wyroku z dnia 24 września 2008 r. w sprawie T-412/05 *M przeciwko Rzecznikowi Praw Obywatelskich*, niepublikowanemu. Skarżący, urzędnik Komisji, wniósł o naprawienie szkody, którą – jak twierdził – poniósł z powodu imiennego wskazania w decyzji Rzecznika Praw Obywatelskich w sprawie skargi donoszącej o domniemanym przypadku niewłaściwego administrowania ze strony służby Komisji, do której on przynależał i dotyczącej między innymi budowy oczyszczalni mającej negatywne skutki dla środowiska.

Sąd orzekł, że Rzecznik Praw Obywatelskich może prowadzić dochodzenie jedynie wobec instytucji i organów wspólnotowych, a nie wobec osób fizycznych. Stosując przez analogię orzecznictwo wynikające z wyroku z dnia 15 czerwca 1999 r. w sprawie *Ismeri Euro-*

pa przeciwko Trybunałowi Obrachunkowemu³³, zwrócił on niemniej uwagę na to, że troska o skuteczne wypełnienie powierzonego mu zadania może skłonić Rzecznika Praw Obywatelskich do zawiadomienia o stwierdzonych okolicznościach faktycznych wyjątkowo w kompletny sposób, a zatem do imiennego wskazania zamieszanych osób. Szczególne okoliczności mogące mieć związek z poważnym przypadkiem lub z ryzykiem pomylenia, które mogą naruszyć interesy osób trzecich, umożliwiają Rzecznikowi Praw Obywatelskich imienne wskazanie w jego decyzjach osób, które co do zasady nie podlegają jego kontroli, pod warunkiem że te osoby korzystają z zasady kontradiktoryjności. W tym przypadku Sąd stwierdził z jednej strony, że wskazanie skarżącego nie było ani niezbędne do osiągnięcia celu, do którego zmierza zawiadomienie o przypadku niewłaściwego administrowania, ani konieczne do uniknięcia ryzyka pomylenia z innymi określonymi urzędnikami, którzy byli zwolnieni z wszelkiej odpowiedzialności w sytuacji, o której zawiadomiono, z drugiej zaś strony, że Rzecznik Praw Obywatelskich nie wysłuchał skarżącego przed wydaniem swojej decyzji.

Sąd doszedł do wniosku, że naruszenie popełnione przez Rzecznika Praw Obywatelskich jest wystarczająco istotne, by spowodować powstanie odpowiedzialności pozaumownej Wspólnoty z tego względu, że nawet jeśli organ ten dysponuje szerokim zakresem uznania w odniesieniu do zasadności skarg i działań, jakie należy podjąć w związku z tymi skargami, inaczej jest, jeśli chodzi o ocenę kwestii, czy w konkretnym przypadku należy odejść od zasady poufności.

Inną ważną kwestią, którą Sąd badał w tym roku w tej dziedzinie, jest możliwość powstania odpowiedzialności Wspólnoty z powodu błędów, jakie Komisja popełniła, uznając zgłoszoną jej koncentrację za niezgodną ze wspólnym rynkiem. Sprawie T-212/03 *MyTravel przeciwko Komisji* (wyrok Sądu z dnia 9 września 2008 r., dotychczas nieopublikowany) początek dała skarga wniesiona przez brytyjskie biuro podróży MyTravel, dawniej znane pod nazwą Airtours, któremu Komisja odmówiła możliwości nabycia całego kapitału zakładowego jednego z jego konkurentów w Zjednoczonym Królestwie. Kwestionując analizę Komisji, Airtours wniosło skargę do Sądu, która doprowadziła do stwierdzenia przez Sąd w ww. wyroku w sprawie *Airtours przeciwko Komisji* nieważności zaskarżonej decyzji z tego względu, że Komisja nie wykazała w wystarczający sposób negatywnych skutków koncentracji.

W następstwie tego wyroku MyTravel wniosło skargę o odszkodowanie mającą na celu naprawienie szkody, którą miało ono ponieść z powodu naruszeń prawa w postępowaniu w sprawie kontroli przeprowadzonym przez Komisję.

Przyjmując podejście podobne do podejścia przyjętego w wyroku z dnia 11 lipca 2007 r. w sprawie *Schneider Electric przeciwko Komisji*³⁴, Sąd orzekł, iż nie można wykluczyć co do zasady, że oczywiste i poważne uchybienia wpływające na analizę ekonomiczną Komisji leżącą u podłoża decyzji uznającej koncentrację za niezgodną ze wspólnym rynkiem mogą stanowić naruszenia wystarczająco istotne, aby powodować powstanie odpowiedzialności pozaumownej Wspólnoty. Niemniej uściślił on, że w ramach dokonywanej przez niego analizy skargi o odszkodo-

³³ T-277/97, Rec. s. II-1825. Wyrok utrzymany w mocy w wyniku postępowania odwoławczego wyrokiem Trybunału z dnia 10 lipca 2001 r. w sprawie C-315/99 P *Ismeri Europa przeciwko Trybunałowi Obrachunkowemu*, Rec. s. I-5281.

³⁴ T-351/03, Zb.Orz. s. II-2237, będący przedmiotem odwołania.

wanie musi on koniecznie uwzględnić nieprzewidziane wypadki oraz trudności właściwe dla kontroli koncentracji w ogólności oraz dla złożonych struktur oligopolistycznych w szczególności. Ocena ta jest sama w sobie bardziej wymagająca niż ta, która ma miejsce w ramach badania skargi o stwierdzenie nieważności, w której przypadku Sąd ogranicza się – w granicach zarzutów przedstawionych przez stronę skarżącą – do zbadania zgodności z prawem zaskarżonej decyzji celem upewnienia się, że Komisja prawidłowo oceniła różne elementy pozwalające jej uznać zgłoszoną koncentrację za niezgodną ze wspólnym rynkiem. Zatem proste błędy w ocenie oraz nieprzedstawienie właściwych dowodów stwierdzone w ramach ww. wyroku w sprawie *Airtours przeciwko Komisji* nie wystarczają same w sobie, aby stwierdzić oczywiste i poważne naruszenie granic uznania przysługującego Komisji w dziedzinie kontroli koncentracji w sytuacji złożonego oligopolu. Mimo tych błędów Komisja dysponowała bowiem w tym przypadku znajdującymi się w aktach postępowania administracyjnego dowodami, które mogły stanowić rozsądne poparcie dla tych stwierdzeń. Naruszenia prawa stwierdzone przez Sąd w wyroku w sprawie *Airtours przeciwko Komisji* nie oznaczają, że Komisja dopuściła się oczywistego i poważnego naruszenia uznania przysługującego jej w dziedzinie kontroli koncentracji, jeśli tylko – jak to ma miejsce w tym przypadku – jest ona w stanie wyjaśnić powody, dla których mogła rozsądnie sądzić, że jej ocena była uzasadniona. Co więcej, jakkolwiek rozumowanie przedstawione przez Komisję w odniesieniu do przejrzystości rynku nie przekonało Sądu z tego względu, że rozumowanie to nie było wystarczająco poparte dowodami lub było źle wyjaśnione, to nie zmienia to jednak faktu, iż Komisja wydała rozstrzygnięcie po przeprowadzeniu uważnego badania danych dostarczonych w ramach postępowania administracyjnego.

Wreszcie Sąd stwierdził, że zobowiązania przedstawione przez *Airtours* w celu usunięcia zidentyfikowanych przez Komisję problemów związanych z ewentualnymi, negatywnymi skutkami koncentracji dla konkurencji zostały przez nią zbadane i nie były w stanie uwzględnić w jasny sposób jej zastrzeżeń.

Na podstawie tych rozważań Sąd stwierdził, że Komisja nie popełniła wystarczająco istotnego naruszenia normy prawnej przyznającej uprawnienia jednostkom.

III. Odwołania

W trakcie roku 2008 do Sądu wniesionych zostało 37 odwołań od orzeczeń Sądu do spraw Służby Publicznej. Łącznie 21 z tych spraw zostało zamkniętych przez izbę odwoławczą, w której skład wchodzi pięciu sędziów, to jest prezes Sądu i czterech prezesów izb na zmianę. W 6 wyrokach Sąd uchylił w części zaskarżone orzeczenia, przy czym 3 z tych spraw zostały przekazane Sądowi do spraw Służby Publicznej do ponownego rozpoznania³⁵.

³⁵ Wyroki Sądu: z dnia 1 lipca 2008 r. w sprawie T-262/06 P *Komisja przeciwko D*; z dnia 19 września 2008 r. w sprawie T-253/06 P *Chassagne przeciwko Komisji*; z dnia 13 października 2008 r. w sprawie T-43/07 P *Neophytou przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowane. Natomiast Sąd orzekł ostatecznie w wyrokach: z dnia 22 maja 2008 r. w sprawie T-250/06 P *Ott i in. przeciwko Komisji*; z dnia 8 lipca 2008 r. w sprawie T-56/07 P *Komisja przeciwko Economidis*; z dnia 18 grudnia 2008 r. w sprawach połączonych T-90/07 P i T-99/07 P *Belgia i Komisja przeciwko Genette*, dotychczas nieopublikowane.

Jedno z orzeczeń wydanych w tej dziedzinie w 2008 r. (wyrok Sądu z dnia 5 marca 2008 r. w sprawie T-414/06 P *Combescot przeciwko Komisji*, dotychczas nieopublikowany) zostało objęte wnioskiem o poddanie kontroli, z jakim wystąpił pierwszy rzecznik generalny Trybunału na podstawie art. 225 ust. 2 akapit drugi WE i art. 62 statutu Trybunału. Wniosek ten nie został jednak uwzględniony³⁶.

Na płaszczyźnie organizacyjnej Sąd postanowił, że dla spraw wniesionych między dniem 1 października 2008 r. a dniem 30 września 2009 r. w skład izby odwoławczej wchodzić będą jedynie trzech sędziowie, to jest prezes Sądu oraz – na zmianę – po dwóch prezesów izb, przy czym zastrzegł on możliwość przekazania sprawy do rozpoznania powiększonemu składowi pięciu sędziów (decyzja z dnia 8 lipca 2008 r., Dz.U. C 197, s. 17).

IV. Wnioski o zastosowanie środków tymczasowych

W tym roku do Sądu wpłynęło 58 wniosków o zastosowanie środków tymczasowych, co stanowi istotny wzrost w porównaniu z liczbą wniosków wniesionych w 2007 r. (34), która z kolei przekroczyła już znacznie liczbę wniosków z 2006 r. W 2008 r. sędzia orzekający w przedmiocie zastosowania środków tymczasowych wydał rozstrzygnięcie w sprawie 57 wniosków tego rodzaju w porównaniu z 41 w 2007 r. Uwzględnił on jeden jedyny wniosek o zawieszenie wykonania w drodze postanowienia prezesa Sądu z dnia 30 października 2008 r. w sprawie T-257/07 RII *Francja przeciwko Komisji*, niepublikowanym.

Jeśli chodzi o sprawę, która doprowadziła do wydania powyższego postanowienia w sprawie *Francja przeciwko Komisji*, należy przypomnieć, iż sędzia orzekający w przedmiocie zastosowania środków tymczasowych zawiesił już na mocy postanowienia z dnia 28 września 2007 r. w sprawie T-257/07 R *Francja przeciwko Komisji*, Zb.Orz. s. II-4153, mając na uwadze poważny charakter zarzutu opartego na naruszeniu zasady ostrożności, zastosowanie systemu łagodzącego środki ochrony zdrowia zwierząt mające zastosowanie do przenośnych gąbczastych encefalopatii, które Komisja przyjęła w 2007 r., opierając się na rozwoju stanu wiedzy naukowej. Od wspomnianego postanowienia z dnia 28 września 2007 r. nie wniesiono odwołania do prezesa Trybunału. Natomiast Komisja uchyliła ten system w sprawie złagodzenia środków, o których mowa, i wydała nowe uregulowanie, którego część normatywna była niemalże identyczna z częścią normatywną uchylonego systemu. Jedynie uzasadnienie nowego uregulowania było inne, jako że zawierało ono wyjaśnienia naukowe i techniczne służące uzupełnieniu motywów dawnego systemu. W tych okolicznościach Republika Francuska wniosła nowy wniosek mający na celu zawieszenie wykonania nowego uregulowania³⁷.

Prezes Sądu uznał, że z uwagi na to, iż nowe uregulowanie jest niemalże identyczne z dawnym systemem, w ramach badania przesłanki dotyczącej *fumus boni iuris* może się on ograniczyć do sprawdzenia, czy nowe uzasadnienie zawiera elementy uzasadniające inną ocenę niż ocena, która została przyjęta w tym samym postanowieniu z dnia 28 września

³⁶ Decyzja Trybunału z dnia 16 kwietnia 2008 r. w sprawie C-216/08 RX, niepublikowana.

³⁷ W sprawie głównej T-257/07 Republiki Francuskiej zezwolono na rozciągnięcie jej żądań i zarzutów na nowe uregulowanie.

2007 r. w odniesieniu do dawnego systemu. Na podstawie tego selektywnego badania prezes doszedł do wniosku, iż nie ma tego rodzaju elementów w odniesieniu do oceny ryzyka i zarządzania ryzykiem, które zostały dokonane według nowego uzasadnienia. Prezes orzekł zatem, że twierdzenia Republiki Francuskiej, iż nowe uregulowanie może naruszać zasadę ostrożności, nie wydają się na pierwszy rzut oka pozbawione znaczenia i uzasadniają pogłębione badanie, które powinien przeprowadzić sąd rozpatrujący sprawę co do istoty. W odniesieniu do przesłanki pilnego charakteru prezes stwierdził istnienie poważnego ryzyka wystąpienia poważnej i nieodwracalnej szkody dla zdrowia ludzi, w przypadku gdyby nie zostało przyznane wnioskowane zawieszenie wykonania. Jeśli chodzi o wyważenie interesów wchodzących w rachubę, podkreślił on, iż wymogom związanym z ochroną zdrowia publicznego należy przyznać w tym przypadku pierwszeństwo przed rozważaniami przedstawionymi w celu uzasadnienia złagodzenia środków ochrony zdrowia zwierząt mających zastosowanie w sprawie.

Wszystkie pozostałe wnioski o zastosowanie środków tymczasowych zostały oddalone, większość z nich z powodu braku pilnego charakteru, gdyż skarżącym nie udało się wykazać bezpośredniego zagrożenia wystąpienia poważnej i nieodwracalnej szkody. Należy zwrócić uwagę w szczególności na trzy grupy spraw głównych³⁸.

Pierwsza grupa dotyczy ośmiu wniosków o zastosowanie środków tymczasowych wniesionych przez Republikę Cypryjską w celu uzyskania zawieszenia wykonania ogłoszeń o postępowaniach przetargowych wszczętych przez Komisję i mających służyć wspieraniu rozwoju gospodarczego w północnej części wyspy Cypr. Republika Cypryjska utrzymywała, że w tych ogłoszeniach Komisja traktowała turecką wspólnotę cypryjską, jakby była ona autonomiczną jednostką państwową i jakby istnienie „Tureckiej Republiki Północnego Cypru” zostało uznane. Uważała ona, iż te ogłoszenia stanowiły poważne niebezpieczeństwo dla jej suwerenności, jej niepodległości, jej integralności terytorialnej i jej jednności.

W trzech postanowieniach w sprawach *Cypr przeciwko Komisji*³⁹ prezes Sądu, przypominając, iż Republika Cypryjska jest jedyną jednostką państwową wyspy uznaną na płaszczyźnie międzynarodowej oraz że część północna wyspy wchodzi w skład jej terytorium i podlega jedynie jej zwierzchnictwu, przyznał, iż argumentacja Republiki Cypryjskiej może być traktowana jako wystarczająco istotna, by uzasadnić *fumus boni iuris*. Prezes stwierdził jednak brak oczywistego i poważnego naruszenia prawa międzynarodowego i prawa wspól-

³⁸ Czwarta grupa dotyczy 19 wniosków o zastosowanie środków tymczasowych wniesionych przez włoskie przedsiębiorstwa z siedzibą w regionie Wenecji, które były beneficjentami pomocy państwa niezgodnej ze wspólnym rynkiem. W postanowieniu prezesa Sądu z dnia 8 lipca 2008 r. w sprawach połączonych T-234/00 R, T-235/00 R i T-283/00 R *Fondazione Opera S. Maria della Carità i in. przeciwko Komisji*, niepublikowanym, trzy z tych wniosków zostały odrzucone jako niedopuszczalne, gdyż skarżące ograniczyły się do odesłania do ich skarg w postępowaniu głównym i do zmiany ustawodawstwa włoskiego w dziedzinie środków tymczasowych, nie przedstawiając jednak okoliczności faktycznych i prawnych umożliwiających sędziemu orzekającemu w przedmiocie zastosowania środków tymczasowych zbadania przesłanek *fumus boni iuris* i pilnego charakteru. Pozostałe szesnaście wniosków zostało wycofane.

³⁹ Postanowienia prezesa Sądu: z dnia 8 kwietnia 2008 r. w sprawach połączonych T-54/08 R, T-87/08 R, T-88/08 R i od T-91/08 R do T-93/08 R *Cypr przeciwko Komisji*; z dnia 11 kwietnia 2008 r.: w sprawie T-119/08 R *Cypr przeciwko Komisji* i w sprawie T-122/08 R *Cypr przeciwko Komisji*, niepublikowane. Po oddaleniu ośmiu wniosków o zastosowanie środków tymczasowych Republika Cypryjska wycofała wszystkie skargi w sprawach głównych.

notowego, w związku z czym podnoszona szkoda nie może zostać zakwalifikowana jako poważna. Sporne ogłoszenia nie mają typowo politycznego celu i w szczególności nie służą poruszeniu problematyki ewentualnego zjednoczenia wyspy Cypr. Chodzi tu o teksty natury technicznej mające dostarczyć oferentom przydatnych informacji, umożliwiających im podjęcie decyzji o ich udziale w postępowaniu przetargowym i o przygotowaniu dokumentacji ofertowej. Zdaniem prezesa podnoszona szkoda o wyłącznie niematerialnym charakterze nie wydaje się również nieodwracalna, jako że ewentualne unieważnienie zakwestionowanych ogłoszeń w wyniku postępowań głównych stanowiłoby wystarczające naprawienie tej szkody.

Druga grupa spraw dotyczy środków w postaci zamrożenia funduszy, jakie Rada przyjęła w stosunku do irańskiego banku Bank Melli Iran (zwanego dalej „BMI”) i jego londyńskiej spółki zależnej, Melli Bank, w ramach systemu sankcji ustanowionego w celu wywarcia presji na Islamską Republikę Iranu, by położyła ona kres niektórym aspektom swojego programu nuklearnego.

Wniosek ten został oddalony postanowieniem prezesa Sądu z dnia 27 sierpnia 2008 r. w sprawie T-246/08 R *Melli Bank przeciwko Radzie*, niepublikowanym. Jeśli chodzi o domniemaną szkodę finansową, prezes Sądu orzekł, że z uwagi na brak konkretnych informacji we wniosku o zastosowanie środków tymczasowych na temat sytuacji finansowej BMI, który kontrolował skarżącą w 100%, nie miał on możliwości zbadania, czy niezdolność skarżącej do dokonywania operacji bankowych, wynikająca z jej przynależności do grupy BMI, doprowadzi do powstania po jej stronie straty, którą – zważywszy na łączne obroty tej grupy – można by zakwalifikować jako poważną szkodę finansową. Dodał, że raczej realistyczne wydaje się przyjęcie założenia, że skarżąca dysponuje minimalnymi funduszami koniecznymi do zapewnienia jej przetrwania do czasu ogłoszenia wyroku w sprawie głównej oraz że grupa BMI może pokryć w tym samym okresie szkodę finansową wyrządzoną jej londyńskiej spółce zależnej. W kwestii podnoszonego naruszenia reputacji skarżącej prezes uznał, że miałoby ono miejsce – przy założeniu, że zostałoby ono udowodnione – już wskutek wydania zaskarżonej decyzji. Zdaniem prezesa celem postępowania w przedmiocie środka tymczasowego nie jest zapewnienie naprawienia szkody już poniesionej, lecz zagwarantowanie pełnej skuteczności wyroku co do istoty sprawy. W każdym razie stwierdzenie nieważności zaskarżonej decyzji w wyniku postępowania głównego stanowiłoby wystarczające zadośćuczynienie za podnoszoną krzywdę.

W dniu 17 września 2008 r. Melli Bank wniósł drugą skargę o stwierdzenie nieważności tej samej decyzji⁴⁰. Wniosek o zastosowanie środków tymczasowych, który towarzyszył tej drugiej skardze, został oddalony postanowieniem prezesa Sądu z dnia 17 września 2008 r. w sprawie T-332/08 R *Melli Bank przeciwko Radzie*, niepublikowanym, z tych samych powodów, które uzasadniały oddalenie pierwszego wniosku. Wreszcie postanowieniem z dnia 15 października 2008 r. w sprawie T-390/08 R *Bank Melli Iran przeciwko Radzie*, niepublikowanym, z tych samych względów oddalony został wniosek o zastosowanie środków tymczasowych towarzyszący skardze wniesionej przez BMI, spółkę matkę skarżącej, zmierzającej również do stwierdzenia nieważności tej samej decyzji.

⁴⁰ Jeśli chodzi o te dwie skargi, to przesłanki zawisłości sporu nie były spełnione, gdyż druga z nich została wniesiona w terminie przewidzianym w art. 230 akapit piąty WE i oparta na samodzielnych zarzutach w stosunku do zarzutów podniesionych w ramach pierwszej skargi.

Trzecia grupa spraw jest związana z decyzją, w której Komisja, nie nakładając grzywien, nakazała 24 spółkom zarządzającym prawami autorskimi, mającym siedzibę w obrębie Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) i będącym członkami Confédération internationale des sociétés d'auteurs i compositeurs (CISAC, Międzynarodowej Konfederacji Stowarzyszeń Autorów i Kompozytorów), między innymi zrewidowanie porozumień o wzajemnej reprezentacji, które wszystkie one zawarły w sposób dwustronny w celu zarządzania prawami do publicznego wykonywania, jakie przysługują twórcom (kompozytorom i autorom słów) w stosunku do ich utworów muzycznych⁴¹. Zdaniem Komisji ta sieć porozumień dwustronnych opierała się na uzgodnionej praktyce zakazanej przez art. 81 WE i art. 53 porozumienia EOG. CISAC i 20 spółek zarządzających prawami autorskimi wniosły skargi o stwierdzenie nieważności tej decyzji. Dziewięć spółek zarządzających prawami autorskimi – to jest spółki niemiecka, włoska, francuska, polska, fińska, węgierska, duńska, grecka i norweska – dołączyło do swoich skarg wnioski o zawieszenie wykonania zaskarżonej decyzji.

Prezes Sądu, postanowieniami z dnia 14 listopada 2008 r. w sprawach T-398/08 R *Stowarzyszenie Autorów ZAiKS przeciwko Komisji*, niepublikowanym, T-401/08 R *Säveltäjän Tekijänoikeustoimisto Teosto przeciwko Komisji*, niepublikowanym, T-410/08 R *GEMA przeciwko Komisji*, niepublikowanym, T-411/08 R *Artisjus przeciwko Komisji*, niepublikowanym, T-422/08 R *Sacem przeciwko Komisji*, niepublikowanym, z dnia 20 listopada 2008 r. w sprawie T-433/08 R *SLAE przeciwko Komisji*, niepublikowanym i z dnia 5 grudnia 2008 r. w sprawie T-425/08 R *KODA przeciwko Komisji*, niepublikowanym, oraz sędzia orzekający w przedmiocie zastosowania środka tymczasowego (S. Papasavvas), postanowieniem z dnia 19 listopada 2008 r. w sprawie T-392/08 R *AEPI przeciwko Komisji*, niepublikowanym, oddalili osiem z tych wniosków o zastosowanie środków tymczasowych z powodu braku pilnego charakteru, gdyż skarżące nie wykazały bezpośredniego zagrożenia wystąpienia poważnej i nieodwracalnej szkody w przypadku natychmiastowego wykonania zaskarżonej decyzji. W tych postanowieniach między innymi przypomniano, że zaskarżona decyzja, która w żadnym stopniu nie odnosi się do dziedziny działalności skarżących zwanej „off-line” (koncertów, radia, dyskotek, barów itp.), dotyczy wyłącznie eksploatacji praw autorskich zwanej „on-line” (przez Internet, satelitę i retransmisję drogą kablową), w odniesieniu do której żadna ze skarżących nie wykazała, że stanowi ona znaczącą część jej przychodów. Ponadto zgodnie z ww. postanowieniami w zaskarżonej decyzji Komisja nie zakazuje systemu porozumień o wzajemnej reprezentacji jako takiego ani nie uniemożliwia skarżącym praktykowania pewnych ograniczeń terytorialnych, ale ogranicza się do krytyki skoordynowanego charakteru podejścia przyjętego w tym celu przez wszystkie spółki zarządzające prawami autorskimi. Wreszcie w zakresie, w jakim skarżące obawiają się, że zaskarżona decyzja może – z powodu niepewności prawnej, jaką wywołuje ona co do ważności i treści przyszłych porozumień o wzajemnej reprezentacji – narazić je na ryzyko ukarania przez Komisję za naruszenie ciążącego na nich obowiązku rewizji, uznano, że powołane ryzyko ma charakter czysto hipotetyczny oraz że na Komisji ciążyć będzie obowiązek wykazania, że przyszłe zachowanie skarżących nosi znamiona naruszenia, jeżeli miałaby ona kiedykolwiek zamiar nałożyć na nie sankcję, przy czym nic nie stoi na przeszkodzie temu, by skarżące wystąpiły do sądu wspólnotowego w celu stwierdzenia niezgodności z prawem nałożonych sankcji, powołując się na niezrozumiałość obowiązku rewizji nałożonego w zaskarżonej decyzji.

⁴¹ Decyzja Komisji C(2008) 3435 wersja ostateczna z dnia 16 lipca 2008 r. dotycząca postępowania przewidzianego w art. 81 WE oraz art. 53 porozumienia EOG (sprawa COMP/C2/38.698 – CISAC).

Wreszcie należy wspomnieć postanowienie prezesa Sądu z dnia 18 marca 2008 r. w sprawie T-411/07 R Aer Lingus Group przeciwko Komisji, dotychczas nieopublikowane, ze względu na zawarte w nim istotne wyjaśnienia dotyczące dopuszczalności wniosków o zastosowanie środków tymczasowych. Stwierdzono w nim, że sędzia orzekający w przedmiocie środków tymczasowych nie może co do zasady zastosować środka tymczasowego, który stanowiłby ingerencję w wykonywanie kompetencji innej instytucji. W związku z tym należy odrzucić jako niedopuszczalny wniosek o zastosowanie środków tymczasowych, który ma na celu nakazanie Komisji, by zastosowała w szczególny sposób art. 8 ust. 4 i 5 rozporządzenia (WE) nr 139/2004⁴² poprzez przyjęcie pewnych środków wobec drugiej strony zakazanej koncentracji. Gdyby w wyroku wydanym w sprawie głównej stwierdzono, że Komisja jest uprawniona do zarządzenia środków przewidzianych w art. 8 ust. 4 i 5 rozporządzenia, to do Komisji należałoby, gdyby uznała to za konieczne w ramach kompetencji kontrolnych przysługujących jej w dziedzinie koncentracji, przedsięwzięcie koniecznych środków w celu dostosowania się do wyroku zgodnie z art. 233 WE.

Ponadto w postanowieniu tym podkreślono, iż szerokie brzmienie art. 243 WE ma w sposób oczywisty na celu przyznanie sędziemu orzekającemu w przedmiocie środków tymczasowych kompetencji wystarczających do zastosowania jakiegokolwiek środka, który uzna za konieczny, w celu zagwarantowania pełnej skuteczności przyszłego orzeczenia końcowego, aby uniknąć luki w ochronie prawnej zapewnianej przez Trybunał. Nie można więc wykluczyć, że sędzia orzekający w przedmiocie środków tymczasowych może w miarę konieczności adresować nakazy bezpośrednio do osób trzecich, uwzględniając jednak należycie po pierwsze prawa procesowe, a w szczególności prawo do obrony adresata środków tymczasowych oraz podmiotów, których te środki dotyczą bezpośrednio, a po drugie stopień *fumus boni iuris*, jak również bezpośrednie zagrożenie wystąpienia poważnej i nieodwracalnej szkody. Wobec tego nawet jeśli osoba trzecia nie miała możliwości bycia wysłuchaną w ramach postępowania w przedmiocie środków tymczasowych, nie można wykluczyć, że w wyjątkowych okolicznościach i z uwagi na chwilowy charakter środków tymczasowych może być ona adresatem środków tymczasowych, jeśli wydaje się, że brak takich środków mógłby stanowić zagrożenie dla samego istnienia skarżącej. Sędzia orzekający w przedmiocie środków tymczasowych przeprowadza taką ocenę, gdy wyważa różne interesy wchodzące w rachubę.

⁴² Rozporządzenie Rady (WE) nr 139/2004 z dnia 20 stycznia 2004 r. w sprawie kontroli koncentracji przedsiębiorstw (Dz.U. L 24, s. 1).